

**PRENUMERATA**

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):  
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.  
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.  
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.  
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.  
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.  
Dziś: Jana Bożego i Beaty.  
Wtorek: Franciszki Wdowy.  
Środa: 40 Męczenników.  
Czwartek: Konstancya Wyzn.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

**ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Wschód słońca o godzinie	6 minut 40.	Wschód księżycy o godzinie	7 minut 40 w.
Zachód " "	5 " 44.	Zachód " "	8 " 41 r.
Długość dnia godzin "	11 " 4.	Wysokość wody na Wiśle stóp	5 cali 9.
Przybyło " "	3 " 26.	Dziś o godzinie 2-jej po południu zimna	0° R.

**OGŁOSZENIA.**

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.  
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.  
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.  
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Fiedlera ulica Senatorska nr 18.  
Piątek: Grzegorza Papieża.  
Sobota: Nicefora B. i Modesty P.  
Niedziela: Matyldy Królowej Wd.  
Poniedziałek: Longina M.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

**KALENDARZ.**

Imiona słowiańskie: Dziś Bogowita bł.; jutro Milogosta.  
Teatr: Wielki: dziś „Sen nocy letniej”; jutro „Faust” (pierwszy występ gościnny panny Franciszki Jelinkówny);—Rozmaitości: dziś „Radey pana radcy” i „Przy kolei”; jutro „Jacuś”;—Mały: dziś Girold-Girofla”; jutro „Porucznik Szykowski”. (Godz. 7 1/2 wiecz.)  
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-jej rano do wieczora.  
— Jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie o godzinie 10-jej zrana przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszcza i z procesją.

**Przegląd polityczny.**

Komisje sejmiku pruskiego pracują szybko. Komisja wyznaczona do rozbiórki projektu „kolonizacji wewnętrznej” przyjęła jego wytyczną zasadę, ale po walkach żarliwych nie tylko pomiędzy opozycją polsko-katolicką a przyjaciółmi rządu, ale i pomiędzy stronnikami rządu popierającymi. Konserwatyści pragnęli przy tej sposobności wskrzesić ideał średnio-wiecznej organizacji feudalnej, a mianowicie tak zwane „dzierżawy dziedziczne, które żywo przypominają wyszły z użytku dziejowego stosunek drobnych lennodawców i wasalów. Nawet idący z nimi ręką narodowo-liberalni zaprotestowali żywo przeciw tej archeologii społecznej; konserwatyści zamierzają przy drugim rozstrzygającym czytaniu ustawy w komisji ponownie swoje projekta, które najsilniejszy stanowią może dla nich bodziec do namiętnego poparcia sprawy kolonizacji na wschodzie pruskim. Gdyby *experimentum in anima vili*, zastosowane w poznańskim i w Prusach zachodnich, powiodło się, możnaby je rozszerzyć na inne prowincje monarchii pruskiej. Możnaby wysunąć paradoks, że organizacja taka stanowiłaby skuteczną zaporę przeciw socjalnej demokracji. I tak wróciłibyśmy do romantyki średniowiecznej—wiek XX-ty pobilibyśmy wiekiem XV-ym!  
Komisja izby panów sejmiku pruskiego ukończyła pierwsze czytanie rządowego projektu kościelno-politycznego. Poprawki wnoszone przez biskupa fuldajskiego, dra Koppa, albo przepadły zupełnie, albo zostały tak przekształcone, że biskup Kopp nie poznałby w nich siebie. Między innymi żądał on usunięcia wszelkiego nadzoru państwa nad konwiktami duchownymi, prócz higienicznego i policyjnego w ogólnym znaczeniu, tudzież orzeczenia, iż nominacja profesorów w otworzyć się mających napowrót wielkich seminarjach duchownych w Paderbornie, Fuldzie, Trewirze i Hildesheimie powinna być na podstawie *status quo ante* wyłącznym przywilejem władzy kościelnej.  
Monopol wódczany uważać można za pogrzebiony w parlamencie niemieckim. Nawet stronnictwo narodowo-liberalne oświadczyło się przez usta mówcy swojego, dr. Armanda Baunla, przeciw niemu, co więdnictwo jego w takim razie przyjmie monopol, jeżeli okaże się, iż nie ma innego sposobu pomnożenia dochodu państwa w tej gałęzi. Obydwaj mówcy przemawiali ostatecznie za podwyższeniem podatku od alkoholu i konsumcji napojów gorących. Ks. Bis-dostał pewnym upadku swojego projektu, że brona jego, wysuwając na krzyżowy ogień ministra pruskiego Schoiza.  
Pan Freycinet odniósł d. 4-go b. m. świetne zwycięstwo w izbie francuskiej. Pod wrażeniem jego mo-

wy znakomitą większością głosów odrzucono wnio-ski Duchégo i Riveta, polecające lub przyzwalające mu wydalenie książąt krwi z granic Francji. Przeci-w pierwszemu wnioskowi oświadczyło się 345 głosów, przeciw drugiemu 333; ostatecznie przyjęto 353 głosami przeciw 112 porządek dzienny, wyrażający zaufanie w energię i czujność rządu.

Statystyka cyfr jest pocieszająca. Za wnioskiem Duchégo głosowało 195 republikanów, a mianowicie 70 członków skrajnej lewicy, 35 członków lewicy radykalnej i 90 oportunistów. Przeciw niemu głoso-wało 170 członków prawicy i 175 republikanów, w tej liczbie 10 nieprzejednanych. Za wnioskiem zaufania dla rządu głosowało 353 republikanów, prze-ciw 112 monarchistów. Brisson głosował za bani-cją pretendentów, Juljusz Ferry i Wilson przeciw.

P. Gladstone zamierza w końcu marca wnieść do izby gmin swoje projekta irlandzkie, dotyczące organizacji samorządu (*home-rule*) i wykupu ziemi przez miejscowych farmerów z rąk landlordów. Zarazem jednak zamierza on rozwiązać niezwłocznie parlament, aby wysłuchać wskazówki kraju, danej przez nowe wybory.

Do tej ewentualności przygotował już umysły se-kretarz stanu dla Irlandji, John Morley, w mowie wygłoszonej przed kilkoma dniami na konferencji liberalnej w Londynie.

Piszą z Cetynji do *Politische Correspondenz*: „Czar-nogórcy mają wszelki powód cieszyć się z rezultatu wizyt, złożonych przez ks. Mikołaja wielkim dworom. Książę znalazł wszędzie żywe sympatje, które odnosił się nie tylko do jego osoby, lecz także i do rządzonego przez nich kraju. W tej mierze nie zachodzi żadna różnica pomiędzy Rzymem, Paryżem, Petersburgiem, Berlinem i Wiedniem. Wszystkie wielkie gabinety są sympatycznie usposobione dla aspiracji księcia, o ile te mają na celu podniesienie cywilizacyjnych i ekonomicznych stosunków księ-stwa. Czarnogórze, które przez wieki było wojen-nym obozem, potrzebuje rzeczywiście trwałej, świa-domej celu pracy na wszystkich polach, aby wytworzyć sobie warunki nowoczesnego życia państwowego. Ks. Mikołaj wie o tem wszystkiem lepiej, niżeli ktokolwiek, a ze świadomości tej wypływały jego zabiegi, uwiecznione pomyślnym skutkiem, około pozyskania środków finansowych.

Co się tyczy politycznych rezultatów najnowszej podróży, to te, jak się zdaje, są bardzo skromnych rozmiarów. Interesa pokojowe, górujące nad poli-tyką wszystkich bez wyjątku gabinetów, są nie-przepadłą zaporą dla daleko sięgających planów małych państw bałkańskich. Książę Mikołaj miał sposobność usłyszeć wszędzie rady i uwagi, które musiały mu odebrać ochotę próbowania nawet rozpoczęcia jakiegokolwiek szerszej akcji politycznej, a zachęta ze strony pewnych sfer prywatnych świa-ta słowiańskiego nie mogła w żadnym razie stać się dla niego bodźcem do lekceważenia jasnych i do-bitnych dążeń gabinetów. Książę wie sam zresztą bardzo dobrze, iż koła te od r. 1878-go nie są prze-wodnikami polityki rosyjskiej, lecz owszem stoją z nią w otwartej sprzeczności. Wprawdzie koła te upatrują w waleczym księciu czarnogórskim ideał księcia, który radziby osadzić na tronie serbskim, a może nawet bułgarskim. Książę Mikołaj jednakże, który używa sławy patrzącego trzeźwo na rzeczy polityka, nie dał się prawdopodobnie pochwylić podobnym iluzjom. Tak tedy ostateczny bilans podró-ży książęcej da się w ten sposób określić, że książę wprawdzie znalazł wiele warunków dla wzmocnie-nia pozycji czarnogórskiej, żadnych zaś dla wytworzenia nowej pozycji bałkańskiej.

Br. Z.

**Pożyczki premjowe na raty.**

(Art. nad.)

Nieustanne utyskiwania publiczności na temat sprzedaży pożyczek premjowych na raty ośmielają mnie do zabrania głosu w tej sprawie, celem wyjaśnienia jak się ta sprzedaż obecnie odbywa i jak w istocie prowadzoną być winna.

Niewłaściwość dotychczasowej sprzedaży „na ra-ty” polega głównie na tem, że zwykle do kursu premjówki właściciel kantoru wekslarskiego dolicza procent na dwa lata i sumę ztąd otrzymaną dzieli do spłacania na 24 części czyli raty miesięczne i że kupony od premjówki przez całe dwa lata odcina na wyłączną swoją własność.

Jest to niewłaściwość granicząca z niesumienno-ścią i dlatego uważam za konieczne zapoznać pu-bliczność bliżej z tą manipulacją, praktykowaną do-tąd przy sprzedaży premjówek na raty.

Średnia cena premjówki dosięga mniej więcej 220 rs.; dodawszy do tego rocznie 10 procent, osiągniemy przez dwa lata rs. 44, co łącznie z wartością papieru wyniesie rs. 264 — czyli że kupujący przez 24 miesiące ma płacić po rs. 10, a przewyżkę rs. 24 musi złożyć z góry przy zawarciu umowy, na mocy której zrzeka się kuponów w sumie rs. 10 na lat dwa czyli że płaci za premjówkę rs. 274, przy kursie jej średnim rs. 220.

Z tego wynika, że kupujący zapłaciwszy przy umowie rs. 24 za to, że spłaca resztę wartości pre-mjówki w ilości rs. 196 ratami miesięcznymi po rs. 10, dopłaca jeszcze rs. 54, czyli że stale przez dwa lata bez względu na cyfrę swego długu płaci kan-torowi po rs. 2 1/4 miesięcznie tytułem procentu.

Procent ten w pierwszych miesiącach dosięga 15%, lecz o ile spłaty rat postępują, o tyle on wzma-ga się. Po roku należność za premjówkę jest już niższą od rs. 100, a nabywca jej opłaca od niej za-wsze rs. 2 1/4 miesięcznie czyli 30%; po upływie pół-tora roku procent od niespłaconej jeszcze sumy wzrasta do 100%, a w ostatnich miesiącach do 250%.

Jeżeli do manipulacji tej dodamy inne jeszcze nie-dokładności, o jakich pisma niejednokrotnie i bar-dzo słusznie głosiły, nie można się dziwić oburzeniu na podobne wyzyskiwanie publiczności.

Mimo świadomości, że sprzedaż dotychczasowa premjówek na raty nie jest zupełnie czystym interes-em, kwitnie ona jednakże w najlepsze i posiada specjalistów, ba! nawet meklerów specjalnych, tru-dniących się namawianiem do kupna tego papieru i podpisywania umowy.

Gdy certyfikat jest już podpisany, zaliczkę dwu-dziestu kilku rubli uważać trzeba za bezwarunkowo straconą, wie o tem każdy, kto czytał umowę i pod-pisywał ją, wie każdy, że po paru miesiącach spła-conych rat już około 50 rs. są pokryte, których nie zwracają nigdy kantory w razie jeżeliby kupujący chciał zerwać umowę.

Tak być jednak nie powinno jak jest dotąd! Zda-niem mojem, jeżeli premjówka ma być spłaconą ratami, należy obliczać każdomiesięcznie procent jedynie i wyłącznie od kwoty dłużnej i tylko na czas odnośnie zaległy, kupony zaś bieżące należeć *sine qua non* powinny do nabywcy i służyć do spła-ty kupionej premjówki.

A zatem: przypuszczając, że wartość średnią pre-mjówki obliczono na rs. 220 i jeżeli ktoś posiada-dając rs. 30 pragnie nabyć ją z prawem korzystania zaraz z wygranych, a resztę spłacać ratami mie-sięcznymi po rs. 10, to płacić winien za pierwszy miesiąc procent od rs. 200, za drugi od rs. 190, za trzeci od rs. 180 i t. d., a oprócz tego w terminie płatności kuponów od tejże premjówki raty jego nie rs. 10, lecz 7 1/4 wynosić powinny, bo się strąca wartość kuponu.



Tak obliczona sprzedaż łącznie z procentem uczyni (przy kursie 220 rs.) za całą premjówkę rs. 226 kop. 30, a nie 274 rs. i spłaci się w 20 a nie w 24 miesiącach.

Nadto każdej chwili powinno być dozwolonem właścicielowi premjówki odprzedać ją bez żadnej straty z upłaconych pieniędzy, chyba jedynie na pokrycie różnicy kursu, gdyby ta miała miejsce rzeczywicie.

Tylko w powyższy sposób prowadzona sprzedaż premjówek na raty byłaby sumienną i dogodną dla publiczności, oparta zaś na dotychczasowych układach, jest wyzyskiem dobrej wiary ogółu i zaoszczędzonego poczciwie grosza.

Radziszewski.

## Z Krakowa.

6-go marca.

Na ostatniej sesji sejmku galicyjskiego rozwinęła się krótka dyskusja nad Towarzystwem tatrzańskim, spowodowana tem, iż prof. Bobrzyński w imieniu komisji budżetowej wniósł, aby ze względu na oszczędność, oraz na to, że cele Towarzystwa tatrzańskiego z gospodarstwem krajowem nie mają bezpośredniego związku, wykreślić z budżetu przyznawaną temuż Towarzystwu od lat dziesięciu subwencję w kwocie 400 zlr.

Za udzieleniem tej subwencji przemawiał gorąco poseł Sanguszko, który słusznie stwierdził, że jeżeli dziś wzbudziło się zamysłowanie dla naszych gór, jeżeli dziś stało się Zakopane jedną z ważniejszych stacyj klimatycznych w Austrii, jeżeli już znaczna liczba turystów objeżdża te góry i pozostawia znaczną ilość pieniędzy między mieszkańcami tej okolicy, jeżeli te góry są pod względem naukowym, a mianowicie geologicznym, etnograficznym i hydrograficznym, do pewnego przynajmniej stopnia zbadane, to jest to w pewnej części wyłączną zasługą Towarzystwa tatrzańskiego.

Poseł Sanguszko rozwijał następnie naukowe i ekonomiczne zadanie tegoż Towarzystwa, zaznaczając, iż przyczynia się ono w wysokim stopniu do przyniesienia pewnej liczby turystów w nasze okolice górskie, mające naturę dzikszą może i mniej banalną, aniżeli w stronach alpejskich i posiadające lud nadzwyczaj malowniczy i sympatyczny.

Sejm poszedł za głosem ks. Sanguszki i uchwalił żądaną subwencję, a tem samem dał wyraz słusznemu uznaniu działalności Towarzystwa, które w maju r. b. kończy dwunasty rok swojego istnienia. Fakt ten powoduje nas właśnie do skreślenia w najtreściwszej formie kolei, jakie to Towarzystwo przechodziło i prace dokonanych przez nie z niemałą dla kraju korzyścią.

Zawiazane w Krakowie d. 10-go maja r. 1874-go jako galicyjskie Towarzystwo tatrzańskie, przeobraziło się jeszcze tegoż roku d. 22-go listopada w Towarzystwo tatrzańskie z siedzibą w Krakowie, a celem jego według obecnie obowiązującego statutu jest: a) umiejętne badanie Karpat i Tatr, oraz rozpowszechnianie zebranych o nich wiadomości; b) zachęcanie do ich zwiedzania, tudzież ułatwianie przystępu do nich i pobytu tamże swoim członkom, oraz badaczom przyrody i artystom, udającym się do tych gór w celach naukowych lub artystycznych; c) ochrona rzadszych gatunków zwierząt i roślin halskich; d) popieranie właściwych okolicom górskim gałęzi gospodarstw i drobnego przemysłu górskiego.

W wykonaniu pomienionych postanowień statutu wydało Towarzystwo 10 tomów „Pamiętnika”, z których każdy, obok sprawozdań administracyjnych, zawiera rozprawę treści naukowej geograficznej lub geologicznej tudzież drobniejsze artykuły beletrystyczne zawsze związane z naszymi górami. Towarzystwo dokonało pomiarów 8-in stawów tatrzańskich, zaprowadziło w okolicach górskich 25 stacyj meteorologicznych, wydało piękne album widoków tatrzańskich, wybudowało pięć schronisk w Tatrach (przy Morskiem Oku, w dolinie Roztoki, Koscieliskiej, Pięciu stawów i na Krzyżnem), a pięć na Czarnohorze, a wreszcie wybudowało w roku 1882-in „dwór tatrzański” w Zakopanem.

Znacznym funduszem przyczyniło się Towarzystwo do zaprowadzenia przed trzema laty stacji telegraficznej w Zakopanem, utorowało lub ulepszyło w Tatrach wiele ścieżek i dróg, umieściło w Zakopanem i Tatrach 50 drogoskazów, sprowadziło do Zakopanego znacznie większą liczbę łąk, zorganizowało służbę przewodników w Tatrach i założyło bibliotekę własną, z której goście zakopañscy chętnie korzystają. Dodać także należy, iż Towarzystwo tatrzańskie urządziło w r. 1880-ym wystawę etnograficzną w Kołomyi i założyło tamże bazar w celu ułatwienia sprzedaży wyrobów przemysłu domowego.

Jedną jednak z najdonioślejszych zasług Towarzystwa tatrzańskiego jest założenie w r. 1878-ym szkoły snyderkiej w Zakopanem, która zarówno ze strony ministerjum oświecenia, jak i wydziału krajowego doznaje chętniej pomocy i poparcia. Snyderka ta szkoła w połączeniu z tokarstwem i stolarstwem rozszerzoną została w roku ubiegłym oddziałem budowniczo-stolarskim.

Szkoła ta powstała pierwotnie we włościńskiej cha-

cie, ma dziś swoje własne piękne i do potrzeb nauki zastosowane budynki, liczy obecnie 90 uczniów i 12 nauczycieli i zostaje pod umiejętnym i starannym kierunkiem dyrektora Neuzila. Rada dworu Exner, doskonały znawca w zakresie artystycznego szkolnictwa, a z pewnością nie najsympatyczniej dla nas usposobiony, bo należy w parlamencie do naszych przeciwników, zwiędził tę szkołę z polecenia ministerjum oświecenia i złożył o jej rozwoju najpochlebniejsze sprawozdanie, a poświęcając jej osobne artykuły w jednym z dzienników wiedeńskich wyraził zdanie, iż gdyby Towarzystwo tatrzańskie nie innego nie było stworzyło, jak szkołę zakopańską, to możnaby o niem powiedzieć, że się dobrze krajowi zasłużyło.

Prezesa Towarzystwa jest obecnie ks. Eustachy Sanguszko, pierwszym wiceprezesem prof. uniwersytetu dr. Alojzy Alth, drugim wiceprezesem adwokat dr. Władysław Markiewicz, a zawsze czynnym i gorliwym sekretarzem prof. Leopold Świerż.

Towarzystwo ma swoje oddziały we Lwowie i w Kołomyi. Oddziałowi lwowskiemu przewodniczy hr. Włodzimierz Dzieduszycki, a oddziałowi czarnohorskiemu w Kołomyi p. Konstanty Siwicki.

W ostatnich miesiącach ubiegłego roku liczyło Towarzystwo 25 członków honorowych, 32 członków-założycieli, 6 członków dożywotnich, a 2,200 członków zwyczajnych. W tej liczbie przypada na oddział lwowski 171, a na oddział czarnohorski 86 członków zwyczajnych.]

(Δ)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W ministerjum komunikacji, jak się dowiaduje *Now. ur.*, ulega gruntownej reorganizacji wydział statystyczny. Wydział zbierać będzie szczegółowe dane, dotyczące eksploatacji prywatnych i rządowych dróg żelaznych, norm taryfowych przyjętych na całej sieci kolejowej, stanu taboru na każdej drodze ze wskazaniem ilości parowozów, systemu ich budowy i fabryk, z których pochodzą. Nowa organizacja wydziału ukończoną zostanie do dnia 1-go listopada r. b., a przed 15-ym października t. r. drogi żelazne obowiązane są dostarczyć wszelkich żądanych informacji.

— Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje obecnie nowe przepisy i taksę dla instytucji pocztowych i telegraficznych.

— W r. b. w różnych wsiach i miasteczkach państwa otwarto 10 nowych stacyj telegraficznych do przyjmowania depesz korespondencji wewnętrznej.

— Powszechny zastój w sprawach handlowo-przemysłowych wywarł także wpływ na dochody zarządu poczt i telegrafów, dochód stacji telegraficznych w ubiegłym miesiącu r. b. wyniósł 587,756 rs., czyli o 24,644 rs. mniej niż w tymże miesiącu r. z.

— Rząd gubernjalny kielecki przeznacza w r. b. sumę 53,000 rs. na naprawę dróg bitych i mostów na nich w gubernji kieleckiej, a mianowicie w powiatach: kieleckim, włoszczowskim, olkuskim, jędrzejowskim, pińczowskim, stopnickim i miechowskim.

— Dnia 22-go b. m., w urzędzie gubernjalnym warszawskim odbędzie się licytacja na naprawę w r. b. drogi bitej warszawsko-wilanowskiej od 2969 rs. 57 kop.

— Dnia 1-go lutego upłynął termin zwłoki dozwolonej ustawą Towarzystwa kredytowego m. Warszawy do płacenia raty październikowej z r. 1885-go. W terminie tym zalegało jeszcze 551 nieruchomości miejskich na sumę 263,076 rs. 22 kop.

— Z rozporządzenia p. oberpoliemaistra, w kancelarji tegoż zbierają się statystyczne dane co do rodzaju zajęcia, sposobu życia i charakteru ludności wyrobniczej m. Warszawy. Dane te dotyczyć mają tylko ludności płci męskiej. Mając na względzie pożytek z tego rodzaju informacji, gdyż na podstawie dokładnej wiadomości o stanie osób tej kategorii, policja może usunąć z Warszawy próżniaków i podejrzanych, generał Tołstoj zwrócił uwagę na potrzebę zbierania takichże informacji co do kobiet klasy robotniczej, jako to służących, wyrobnic it. p. W tym celu ma być wyjednaną decyzja i odpowiedni fundusz na zwiększenie etatu wydziału adresowego, któremu czynność ta została powierzona.

— Właściciele domów przy ulicy Ciepłej, donosząc magistratowi, iż ulica ta została zagrodzoną barjerą, a ztąd wstrzymana przez nią komunikacja, prosili o otwarcie takowej po dawnemu. Zarząd miejski biorąc na uwagę, że przejazd przez część ulicy Ciepłej od Krochmalnej do koszar mirowskich od dawnego bardzo czasu służył do komunikacji z Żelazną bra-

mą i ulicą Chłodną, co wyrobiło jej w tym względzie prawny serwitut i ze względu na niewygodę dla publiczności, odniósł się gdzie należy o przywrócenie poprzedniej komunikacji.

— W sferach dobroczynnych naszego miasta powstał projekt utworzenia „Warszawskiego schronienia dla starców”. Według projektu, nowy przytułek dla starców, nie kalek, ma być podzielony na dwie kategorie, tj. dla starców pensjonarzy zamożnych i biednych, czyli dla opłacających swój pobyt miesięcznie lub rocznie, albo wnoszących jednorazowo umiarkowany fundusz i dla zupełnie biednych, pozostających na koszcie zakładu. Projektodawcy wnoszą, ażeby budowę tej instytucji filantropijnej rozpocząć funduszami specjalnymi, pozostającymi w dyspozycji warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej, dalsze zaś wydatki pokrywanymi będą z wpływów wnoszonych przez pensjonarzy. Projektowany zakład stanąć ma w okolicy bliskiej Warszawy i mieścić tysiąc starców, wyłącznie stałych mieszkańców Warszawy. Po wypracowaniu odpowiedniego regulaminu bezzwłocznie przesłanym on ma być do zatwierdzenia władzy.

— Z teatru i muzyki.

\* Program zapowiedzianego na wczoraj poranku na korzyść chorej panny Hermanówny odbył się w teatrze Wielkim, wobec sali tłumnie publicznością wypełnionej.

Nie śpiewał p. Komierowski, nie śpiewano duetu z nowej opery Jareckiego, p. Seideman zmuszony był wystąpić ze znanym już słuchaczom utworem, w miejsce ogłoszonej afiszem sztuki grano inną; wszakoż to nie przeszkadzało poczciwej, jedynej na świecie publiczności, oklaskiwać artystów, bisować i wsiąść o 4-ej w domu do obiadu, z zadowoleniem, ja primadonne nawiedzanej złą dolą pomocną podala rękę.

Pozostały wprowadzić w programie rzeczy zajmujące: Barcewicz grał świetnie andante z koncertu Moszkowskiego i duet z hr. Ledóchowskim, który dał się poznać słuchaczom jako skrzypek z dobrą szkołą; panna Wisnowska ślicznie wypowiedziała zgrabny wierszyk Gomułickiego, a pani Lüdowa z p. Prażmowskim wykwiłtnie rozmawiali w salonowej drobności Gawalewicza „Dzisiejsi”.

Autor tej nowości tytułem sięga głęboko, bo sądziłoby się, że zdradza intencje pokazania nam jak się dzisiaj kochamy; wykonaniem jednak utrzymuje „Dzisiejszych” na poziomie lekkiej, feljetonowej pogawędki, która gładko przemyka się po temat, w wszyscy w naszych czasach kochają się nerwami, a goniąc jedynie za największą sumą nadzwyczajnych wrażeń, uzbrajają się przedewszystkiem... w zrzeczność.

Miłość zatem, według Gawalewicza, jest dziś rzadkiem sposobem, w którym „sprytniejszy zwycięża”.

Zwycięzcą w „Dzisiejszych” jest mężczyzna; przypuszczamy, że gdyby kobieta obrała ten sam temat widzielibyśmy tryumf kobiety: w gruncie rzeczy kwestja tak postawiona, powinna była pozostać bez rozwiązania, bo ta para ludzi próżnych, znudzonych i samolubnych tak się dobrze zna wzajemnie, że ani jedno ani drugie w przenikliwości ubiedz się nie pozwoli.

Rzykownem też wydaje nam się także uogólnianie sporadycznych objawów i rozszerzanie ich na całe pokolenie.

Ludzi, którzy ani się kochali, ani się nawet pożądzali, ale którzy byli nawzajem sobą przez próżniactwo zaciekawieni, spotykać można było zawsze i wszędzie; ród ich nie wyginie nigdy, co bynajmniej nie dowodzi, żeby mieli nadawać ton dzisiejszemu stosunkowi mężczyzny do kobiety.

Gdy mowa o nowych rzeczach, wspomnijmy o polonezie z opery „Jadwiga”, zalecającym się świeżością motywu w trzeciej części.

Materiałny rezultat poranku był zadawalniający. Wieczorem przedstawiono wznowiony balet „Katarzyna córka bandyty”.

Przypuszczamy, że niejedyn z widzów przypomniał sobie wrażenia z młodych lat i nie żałował tego: uprzytomniła mu się bowiem chwila, kiedy w balecie zajmowało go to co jedynie usprawiedliwia egzystencję baletu: jakiś sens w treści dający tancerzom pole do gry mimicznej, trochę poezji w obrazowaniu nie wzorowanym jak dziś na cyrkowych efektach, wreszcie taniec jako sztuka, spokrewniony więcej z rzeźbiarstwem aniżeli z gimnastyką.

Role tytułową powierzono wczoraj pannie Mikulskiej, która w tańcu i w mimice przypomina dobrą szkołę matki (Danzowej), niegdyś cenionej tancerki.

\* W jutrzejszem przedstawieniu gounodowskiego „Fausta” usłyszymy pierwszy raz pannę Franciszkę Jelinkównę, śpiewaczkę czeską, która partją Malgieraty rozpocznie gościnne swoje występy na tutejszej scenie.

\* Teatr Rozmaitości przygotowuje na sobotę now-



wą pięcioaktową komedię p. Walerego Tomaszewicza „Zapóźno”.

\* Personal teatr Małego rozpoczął w dniu dzisiejszym próby z pięcioaktowej krotchwilii A. Duru „Jęgotność z pod białego królika”.

\* O stanie zdrowia Żółkowskiego otrzymujemy pomyślnie wiadomości.

Znakomity artysta opuścił już łóżko i może o własnych siłach przechadzać się po pokoju.

Powrót jego na scenę, tak pożądany, spodziewany jest niezadługo.

\* Dyrektor Lewandowski w d. 4-ym kwietnia kończy 35 lat pracy w teatrach tutejszych.

Słyszeliśmy, iż dyrekcja teatrów zamierza zezwolić na urządzenie dla sz. jubilata poranku artystycznego, który odbędzie się prawdopodobnie d. 10-go kwietnia.

\* Program koncertu, z jakim w nadechodzącą sobotę wieczorem w sali resursy obywatelskiej wystąpią p. Cesi i panna Alieja Barbi, jak wszystkie koncerty tych artystów, nosi cechy koncertu historycznego, szczególnie w części wokalne.

Pan Cesi tym razem obrał sobie pole nowoczesnej muzyki w rozmaitych jednak kierunkach, wyrażających się w dziełach Beethowena, Schumana, Chopina, Brahmsa, Mendelsohna i Rubinsteina.

Koncert, o którym mowa, będzie niezawodnie jednym z najbardziej interesujących w rozpoczynającym się sezonie koncertowym.

\* Dyrekcja teatru krakowskiego, korzystając z zapowiedzianego przyjazdu panny Justyny Machwicówny, dla wystąpienia w koncercie na rzecz „Zdrowia”, zaprosiła utalentowaną śpiewaczkę do wzięcia udziału w dwóch przedstawieniach.

= Orkiestra amatorska.

Z powodu ustąpienia z orkiestry amatorskiej Towarzystwa muzycznego uczniów konserwatorium, orkiestra ta składa się obecnie z 50-ciu osób.

Dyrektor p. Z. Noskowski postanowił urządzać specjalny koncert, z którego dochód będzie przeznaczony na kupno instrumentów dętych.

Kilkunastu członków nowej orkiestry, z powodu braku instrumentów, nie mogą być czynni.

Orkiestra wystąpi znowu na najbliższym większym wieczorze.

= Stała wystawa szkiców.

Projektowana stała wystawa szkiców oraz przedmiotów sztuki zastosowanej do przemysłu będzie się mieściła w jednym z domów przy ulicy Czystej.

Celem wystawy ma być rozpowszechnianie szkiców i tańszych obrazów wśród publiczności, która nie będąc w możności nabywania tychże na istniejących wystawach z powodu zbyt wysokiej ceny, ucieka się do kosztownych a lichych oleodruków i innych reprodukcji.

Z drugiej strony mniej znani lub początkujący artyści będą mieli możność zbywania swoich utworów, co obecnie jest połączone z niemałymi trudnościami.

Wystawa będzie otwartą w początku przyszłego miesiąca.

= Towarzystwo wyścigów.

Wezorajsze ogólne posiedzenie, na które przybyło zaledwie 16-tu członków, rozpoczęło odczytaniem sprawozdania za rok ubiegły, z którego okazuje się, iż majątek Towarzystwa w dniu 31-ym grudnia r. 1885-go wynosił, oprócz 8000 rs. ulokowanych na procentach, 42,325 rs. 8½ kop. gotówką; sprawozdanie przyjęto i zatwierdzono, poczem po przyjęciu przez głosowanie nowych członków, przedstawiono podanie dyrektora tatarsalu o subsydjum 1000 rs. rocznie; przez tajemne głosowanie postanowiono udzielić subsydjum rs. 500 na r. b.

Następnie upraszał p. Michalski o nagrodę dla Towarzystwa pławieńskiego w sumie rs. 1000.

Po ożywionej dyskusji, w której hr. Nierod i p. St. Wotowski żądali określenia warunków, mających dać przewagę pełnej krwi, zaś p. Zakrzewski żądał poparcia półkrwi, zdecydowano, zgodnie z wnioskiem wiceprezesa, udzielić żadaną nagrodę bez wskazywania warunków gonitwy, które Towarzystwo pławieńskie samo sobie określi.

Wiceprezes przedstawił następnie kwestję przeniesienia toru i zamierzonego postawienia nowych budynków, przyczem budowniczy p. Lanci złożył plany tych budowli i kosztorys wynoszący 37,400 rs., a sekretarz odczytał deklaracje pp. Bewenzego i Przybylskiego.

Po dyskusji postawiono nie akceptować jeszcze żadnej ze złożonych delaracji, lecz pozostawiono rzecz tę do rozstrzygnięcia komisji budowlanej przez dyrekcję wybrać się mającej, obecnie zaś zaakceptowano w zasadzie tak plany jak i kosztorys.

Projekt hr. Nieroda, utworzenia dodatkowych nagród do rs. 500 na każdy dzień wyścigów, odroczone do następnej sesji, a projekt pp. St. Wotowskiego i R. Krumpla, o wybranie komisji do urządzenia przyszłych, przekazano dyrekcji.

= Próba.

W dniu wczorajszym na pustym placu przy ulicy Hortensja robiono próbę gaszenia ognia za pomocą granatów Hardena.

Próba ta zgromadziła wielu ciekawych, którzy płacili za wejście na rzecz organizującej się kasy straży ogniowej.

Dochód okazał się znaczny, a mianowicie łącznie z naddatkami 145 rs. 90 kop.

Na środku placu ułożono stos wiórów i drzewa, obficie zalany naftą.

Po zapaleniu stosu buchnął płomień wysoki, który po wrzuceniu trzech granatów przez p. F. Huzarskiego został natychmiast ugaszony.

Tak zwane granaty, wynalezione przez Hardena, posiadają formę niewielkich butelek, które rzucone w płomień pękają, a płyn w nich zawarty rozlewa się i gasi pożar.

Działanie tych granatów jest wyberne, ale tylko do gaszenia pożaru w związku, szczególnie zaś wewnątrz budynków.

Pod tym względem praktyczność wynalazku została wypróbowaną już za granicą, zwłaszcza w Anglii i Ameryce.

Wezorajsza próba, dwukrotnie dokonywana, w zupełności to sprawdziła i granaty Hardena w sklepach, składach towarów, fabrykach oraz w budynkach gospodarskich po wsiach, gdzie można ogień stłumić w zarodzie, mogą znaleźć odpowiednie zastosowanie.

= Ze ślizgawek.

W dniu wczorajszym sporo amatorów i amatek przybyło na ślizgawki.

Najliczniejsze grono zebrało się na Oboźnej i tu zabawa przeciągnęła się do późnej nocy; ochocho łyżwowano w Łazienkach przy dźwiękach orkiestry, a uwagę wszystkich zwracali dwaj łyżwiarze, wybornie wyćwiczeni w tej sztuce.

W promenadzie belwederskiej, pomimo połowy dochodu przeznaczanego na Towarzystwo dobroczynności, bardzo mała zjawiała się garstka na zabawę wieczorną.

Tłumaczy się to zupełnym brakiem komunikacji.

= Na obrady delegacji rolniczej.

Ażeby ułatwić tok obrad na zebraniu delegacji rolniczej, mającemu się odbyć w dniu 12-ym b. m. z inicjatywy Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, rozesłane zostaną zaproszonym do tej delegacji ziemianom trzy rozprawy, wypracowane na podstawie przysłanych przez ziemian z rozmaitych stron kraju odpowiedzi na kwestjonariusz Towarzystwa.

Rozprawy te są już obecnie w druku i będą w czasie narad służyć niejako za podstawę do odpowiednich wniosków i uchwał.

= Pożyteczny projekt.

Jeden z tutejszych lekarzy zamierza wnieść do władzy projekt dotyczący urządzenia w kilku punktach na prowincji przytułków dla nieuleczalnych i obłąkanych.

Co do tych ostatnich, projektodawca na zasadzie zebranych danych wykazuje, iż nie znajdują oni dostatecznego pomieszczenia w szpitalu w Tworkach.

Autor sądzi, iż przytułki mogłyby powstać w kilku znajdujących się w obrębie Królestwa Polskiego opuszczonych gmachach poklasztornych.

Projekt został wzorowany na tego rodzaju przytułkach istniejących w liczbie trzech w W. Ks. Poznańskim.

= Goście z Ameryki.

Na statku „Snerja” w miesiącu maju ma do Europy przybyć garstka polskich kretolów.

Parowiec zawinie do Hawru, z kąd amerykańskie urzędy na dni kilka wycieczkę do kraju i zawitają do Warszawy.

Jak pisma nasze z po za oceanu donoszą, są to za możni przemysłowcy i dwaj lekarze; ogółem siedm rodzin, liczących około 20-tu osób.

Koszta żeglugi podzieli 65-iu pedagogów niemieckich, którzy jadą razem do Europy.

= Kasa pożyczkowa.

Od dnia jutrzejszego otwartą zostanie przy tutejszym kantorze banku państwa kasa pożyczkowa.

Blizsze szczegóły, dotyczące przyjmowania i oddawania wkładów, znajdują się w ogłoszeniach zarządu banku.

= Konkurencja.

Składnicy węgla kamiennego mają coraz groźniejszego konkurenta w tutejszym zakładzie gazowym, który od pewnego czasu urządził prawidłową dostawę koksu do mieszkań.

Ponieważ koks jest znacznie tańszy od węgla, a pali się prawie tak samo dobrze jak on, wiele domów zaczęło opałać swoje mieszkania koksem.

W tem też należy szukać wyjaśnienia faktu, iż tej

zimy, obfitującej w mrozy, węgle wcale nie zdrożały...

= Polewanie śniegu.

Kilku właścicieli domów przy ulicy Chmielnej wpadło na pomysł polewania śniegu wodą w porze południowej.

Tym sposobem śnieg prędzej ustępuje z chodników i ulicy, aniżeli pozostawiony powolnemu działaniu słońca.

= Ruch towarowy.

Wywóz towarów do Cesarstwa w ostatnich dniach zwiększył się znacznie; obstalunki wszystkie robią się już na letni sezon.

Do miasta naszego przybyło też dość kupców z różnych dalszych stron Cesarstwa, którzy zakupują towary częściowo za gotówkę, częściowo zaś na weksle.

Taryfy kolejowe pozwalają niektóre zagraniczne towary sprowadzać przez nasze miasto do dalszych gubernij, a wszystko to wpływa na ożywienie ruchu.

Kursa waluty zagranicznej, które obniżyły się, przyczyniają się do ożywienia tranzakcyj.

= Transport cebuli.

Niezbyt wonny ten produkt znacznymi partjami odechodzi z naszego miasta do Cesarstwa na przysze święta izraelskie.

Jest to ciekawy dla nas fakt, niedawnie bowiem niż przed trzema laty kupcy nasi musieli sprowadzać cebulę ze środkowych gubernij Cesarstwa.

Widać, że produkcja w tym kierunku rozwinęła się znacznie.

= Drzewka do Cesarstwa.

Ogrodnicy rosyjscy zamówili u tutejszych hodowców znaczną ilość drzewek owocowych.

Jeden z tutejszych ogrodników, mając w ten sposób zapewniony stały zbył, zakłada umyślnie obszerną szkółkę drzewek.

= Miód za granicą.

Ajenci niemieccy zakupili u jednego z tutejszych fabrykantów miodu do picia, znaczną ilość tego trunku.

Niemcy przyznają, iż fabrykacja miodu nie dosięga u nich jeszcze tego co u nas rozwoju.

= Obfitość zwierzyny.

Chociaż termin polowania upłynął, sklepy i targi wiktualowe przepelnione są zwierzyną.

Wszystkie te sarny, zające, kuropatwy i jarzabki pochodzą przeważnie z dalszych gubernij Cesarstwa, gdzie polowanie nie jest ograniczone żadnym terminem.

Zwierzyna importowana z Cesarstwa na równi z tutejszą musi być opieczętowaną zaraz na dworcach kolejowych, aby zapobiedz nadużyciu.

= Żywe kuropatwy.

Z powodu obfitego śniegu, kuropatwy zmuszone głodem przylatują na podwórza rolników, gdzie wyszukują pożywienia.

P. S., obywatel ziemski z pod Kutna, schwytał w sidła przeszło sto kuropatw, które odpowiednio żywione, z wiosną będą wypuszczone na wolność.

Podobna opieka, którą zwierzyna wszędzie znajdowaćby powinna, może skutecznie przyczynić się do pomnożenia kuropatw, ginących często całemi masami.

= Charakterystyczne!

Ilość zastawów w lombardach naszych w ciągu ostatnich dwóch miesięcy podwoiła się prawie, tak iż w jednym z nich okazał się nagle brak gotówki, którą potrzeba było podnosić z banków.

Od jednego z pracujących w lombardzie dowiedzieliśmy się, iż zastawy są po większej części drobne, kilkorublowe, zwiększające się proporcjonalnie przed dniem zapowiadającym większą ilość balów.

Często bardzo zdarza się słyszeć osoby zastawiające fanty, rozprawiające jednocześnie o balu mającym się odbyć w tym samym dniu.

Lubimy się bawić!

= Szczęśliwiec.

Fortuna ma swoich wybrańców, których darzy obficie względami.

Dowodem tego p. W., urzędnik kolejowy, który w ciągu zeszłego tygodnia z biedaka stał się milionerem.

Otrzymał on prawie jednocześnie dwa spadki po dalekich krewnych, o istnieniu których przedtem nawet nie wiedział.

Sukcesje te wynoszą razem z górą 100,000 rs.

Niekoniec jednak na tem.

W dniu wczorajszym nadszedł z Petersburga telegram, donoszący o wygraniu procesu w senacie, proces, który p. W. stanowczo za przepadły uważał...

Wygrana przynosi do owych spadków w dodatku znaczne dobra w gubernji kowieńskiej.



Tak więc szczęśliwy człowiek w ciągu jednego tygodnia został zasypany darami fortuny.

— Przykra pomyłka.

Pan D., wychodząc z teatru Rozmaitości, przez pomyłkę wziął podane mu w kontramarkarni futro. Właściciel tego futra dogonił p. D. na schodach i z impozycją zaczął dowodzić, że to było umyślnie zrobione, aby zyskać lepsze futro za gorsze.

Oburzony p. D. ostro odpowiedział impetycznemu jegomości i obaj udali się do cyrkułu.

Zajście to będzie przedmiotem sprawy sądowej.

— Ujęci.

W dniu wczorajszym na Dzikiej pod nrem 24-ym p. J. Birenowej wchodząc do mieszkania, zastał dwóch gospodarzących złodziei.

Łotrów, pomimo rozpaczliwego ich oporu, ujęto

— Kradzieże.

Na Bednarskiej pod nrem 7-ym z mieszkania M. Pecinńskiego skradziono papiery wartościowe na sumę 900 rs.—Na Długiej pod nrem 57-ym u L. Szulcowa spełniono kradzież srebra stołowego.—Na Mostowej pod nrem 23-im Wł. Frejmatowej skradziono klejnoty wartości paruset rubli.—Na Twardej pod nrem 20-ym Rafałowi Szpirze skradziono futro wartujące 160 rs.—Na Nowomiejskiej pod nrem 22-ym w mieszkaniu A. Leszczyńskiej spełniono kradzież różnych przedmiotów na 180 rs.

— Z poślizgnięcia.

W dniu wczorajszym na ulicy Przejazd Łaja Dychłowa, upadła skutkiem poślizgnięcia i złamała obie nogi.

Nieprzytomną odwieziono do szpitala starozakonnych.

Na Grzybowskiej w pobliżu Ciepłej z tej samej przyczyny złamał nogę p. Stanisław Jodkowski, urzędnik telegrafu.

— Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Targowej Franciszek Machczyński, oficjalista tramwajowy, przejechany został przez wóz roboczy.

M. odwieziono do szpitala praskiego.

— Budowa kościoła.

W parafji Goworowo, w powiecie ostrołęckim, gubernji łomżyńskiej, w miejsce szopy drewnianej wzniesionej przed sześciu laty po spaleniu się kościoła, zaczęto w r. 1884-ym budować murowany dom boży.

Budowa postąpiła już o tyle, że w ciągu lat dwóch stanęły mury, wykonano roboty ciesielskie, dach pokryto blachą cynkową i wykonano piękną sygnaturkę.

Obecnie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, a tymczasem kasa jest pusta, gdyż pieniądze już się rozeszły.

Jest wszakże nadzieja, iż parafjanie, którzy dotąd szczerze nieśli datki, nie odmówią dalszych ofiar, które pozwolą wykończyć kościół.

— Produkcja nasion.

Brak nasion pastewnych krajowych, tudzież znaczne pieniądze wywożone nieustannie zagranicę, skłoniły jedną z tutejszych firm rolniczych do założenia stacji produkcyjnej nasion pastewnych.

W tym celu obrane zostały dobra Wiltulmów, w powiecie lubartowskim, gubernji lubelskiej.

Okazy pomienionej stacji będą zaprodukowane na tegorocznej wystawie nasion.

— Walne zgromadzenie.

Dnia 11-go b. m. odbędzie się w Wilnie ogólne zgromadzenie akcjonariuszów banku ziemskiego.

Na zebraniu dokonane będą wybory dwóch członków zarządu w miejsce ustępujących ks. Wittgensteina i hr. Zubowa.

— Przed oczekiwaną powodzią.

Z powodu niezwyklej ilości śniegu, zalegającego tak Karpaty jak i wybrzeża Wisły na całej przestrzeni królowej naszych rzek oraz pomniejszych, wpadających do tejsze, większy wylew jest nader możliwym.

Roboty nadbrzeżne, dokonane w ciągu dwóch lat ostatnich przez inspekcję rzeczną pomiędzy Czerkasiem i Sandomierzem niemalą stanowią ochronę przeciwko powodzi.

Władza forteczna w Nowogeorgjewsku (Modlinie) postanowiła rozbijać lód za pomocą armat, kulami większego kalibru.

Czynność ta będzie rozpoczęta z chwilą otrzymania wiadomości z góry rzeki o pierwszym ruszeniu Wisły.

W razie powolnego tajania śniegu nie będzie obawy wylewu.

Lepiej wszakże nie liczyć na to.

— Liczne aresztowania.

W Sieradzu, jak donosi *Lodz. Zmg.*, aresztowano 50-ciu poszlakowanych o kradzież.

Oprócz pięciu, reszta czyli 45-ciu pochodzi bez wyjątku z Łodzi.

Wykrycie i przyaresztowanie tej szajki nastąpiło wskutek zeznań dwóch aresztowanych poprzednio złodziei.

## ZE SWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 7-go b. m.: Wybór posła do rady państwa z m. Krakowa w miejsce ś. p. Zatorskiego, rozpisany już został przez namiestnictwo na 15-go kwietnia r. b. Wkrótce więc rozwiąże się na bruku naszym żywa agitacja wyborcza, rozpoczyna się przedwyborcze i wyborcze zgrupowanie, posypią się mówki i programy. Jak zawsze tak i teraz wymieniają kandydaturę dra Warschauera, który od długiego szeregu lat przy wszystkich wyborach poselskich kandyduje, ale zawsze niefortunnie. Historyczna tradycja, stanowisko i godność Krakowa wymagają, aby je w centralnym rządzie reprezentował człowiek, który całą swoją wewnętrzną istotą związany jest najściślej z politycznym i umysłowym życiem tego starożytnego grodu. Jako takiego kandydata wymieniają w poważnych kołach hr. Artura Potockiego, który już chlubnie rozpoczął swoją polityczną karierę w sejmie galicyjskim. Gdyby hr. Potocki z jakichkolwiek względów mandatu przyjąć nie chciał lub nie mógł, podniesioną zostanie i zapewne z wielu stron popartą kandydatura dra Weigla, b. prezydenta m. Krakowa, który już w radzie państwa nasze miasto reprezentował. Są i tacy, którzy wymieniają kandydaturę p. Z. Cieszkowskiego. Wasz korespondent nie wierzy tej pogłosce, gdyż p. C. jest wykwiutnym znawcą i miłośnikiem sztuki pięknych, ale do życia publicznego wcale się nie rwie.—Komitet nadzorczy teatru krakowskiego, utworzony z ramienia wydziału krajowego, odbył onegdaj posiedzenie, na którym dr. Estreicher odczytał obszerny memoriał, oceniający sumiennie i krytykująco dotychczasową działalność kierownictwa teatralnego. Elaborat ten z małemi zmianami przyjęty został przez komitet za pierwszą podstawę półrocznego sprawozdania, jakie ma być złożone wydziałowi krajowemu.—Deputacja m. Zatora wręczyła prof. drowi Zolowowi dyplom na honorowego obywatela tegoż miasta „za zasługi położone około miasta i kraju”.

× **Z Lwowa** donoszą nam d. 6-go b. m.: Na wczorajszym posiedzeniu Towarzystwa gospodarskiego potwierdzono zeszłoroczną uchwałę uczczenia ks. Sapię medalem i uchwalono zawiadomić go o tem. Uchwalono nadto urządzać corocznie wystawę nasion gospodarskich i polecono komitetowi, aby poczynił odpowiednie kroki, zdążające do wprowadzenia w życie Towarzystwa ochrony ziemskiej. Po udzieleniu absolutorjum komitetowi za r. 1885-ty i uchwaleniu preliminarza na r. 1886-ty, zamknął ks. Sapię walne zgromadzenie. Piękną przemowę zakończył książką temi słowy: „Oby nas nie spotkało to, co w Poznańskim, bo tyle sił nie mamy. A czas jest groźny!”—Na wczorajszym pikniku artystycznym, urządzonym przez dziennikarzy i literatów tutejszych w kasynie miejskiej, pięć piękną reprezentowały wyłącznie artystki naszego teatru, które wystąpiły *in gremio*. Była to pierwsza w tym rodzaju zabawa i przyznać trzeba, że dziennikarze nasi szczerze sobie wybrali do inauguracji takich zebrań.—414-tą rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika uczciła wczoraj młodzież politechniki wieczorkiem muzykalno-wokalnym. Program wykonany został przez najwybitniejsze nasze siły muzykalne.—Z okazji benefisu najsympatyczniejszej artystki naszej sceny pani Kwiecińskiej, poznaliśmy dwa nowe utwory dramatyczne. Jednoaktowy dramat p. Walewskiego „Na stanowisku”, który odznacza się przedewszystkiem piękną formą i szczerliwą charakterystyką niektórych postaci, i bardzo zgrabną a wesołą komedyjkę w 1-ym akcie L. Kwiecińskiego p. t. „Trzech myśliwców”.—We wsi Szolomyi, pod Lwowem, Elstera Landes, licząca lat 25, żona zarządcy dóbr, pozostawała przez 3 dni prawie w letargu, a obudziła się dopiero w chwili, gdy już miało ją eksportować na miejsce wiecznego spoczynku.

× **Polacy zamieszkali we Włoszech**, przeważnie z lożą masonską związek mający, jak donosi *Germania*, podali adres do Ojca św., aby zaniechał prekonizacji ks. Dindera. Akt podpisał z osób znanych hr. Kulczycki oraz dwadzieścia kilka innych osób. Mimo to nominat na odbytych w dniu wczorajszym konsystorzu podobno miał być mianowanym. Ks. Dinder został wezwany do Berlina, aby się przedstawił cesarzowi. Kapitułę poznańską zawiadomiono, iż ingres odbędzie się w niedzielę kwietnia.

× **Magistrat wiedeński** postanowił wysłać swoim kosztem kilku lekarzów do Paryża, aby się nauczyli od Pasteura szepczenia wściekliczyny.

× **Hr. Batthyany**, oślawiona wdowa hr. Batthyany, zabitego w pojedynku przez Rosenberga nazajutrz po ślubie, wychodzi powtórnie za mąż za Wiktora von Offermanna, finansistę z Berna.

× **Barytonista Lassalle** wystąpi w ciągu bieżącego miesiąca w Wiedniu, Pradze czeskiej i w Pesceie. Nad Dunajem będzie pobierał za wieczór 1,500 florenów, nad Wełtawą za trzy występy 3,000 flor., a w stolicy węgierskiej 2,000 flor. za dwa.

× **Wynalezienie środka do sterowania balonami** zajmuje już od dłuższego czasu wszystkich aeronautów. Znalazł się znów jakiś amator jazdy napowietrznej, który twierdzi, że rozwiązał zagadkę. Jest nim niejaki p.

Herman Ganswindt, berlińczyk, który buduje obecnie balon ogromnych rozmiarów, gdyż mniema, że tylko wielkie balony mogą się skutecznie oprzeć zmiennym prądom powietrza.

× **Szkola w służbie polityki.** Szkoły francuskie posługują się podręcznikiem do czytania, w którym znajduje się następujące zdanie: „Gdy każdy z was wykona to, co do niego należy, wtedy będzie rzeczpospolita francuska dość silną, aby nam kiedyś wrócić unierozumionych braci, mianowicie braci Alzacji i Lotaryngji.” Ma się rozumieć, że tego rodzaju elementarze nie sprawiają Niemcom, zwłaszcza berlińskim, żadnej przyjemności.

× **Ks. Antoni Montpensier**, który zaślubi niebawem infantkę hiszpańską Eulajję, córkę królowej Izabelli, który dopiero lat 21 i jest bardzo przystojnym blondynem. Służy on jako oficer w kawalerji i mieszka stale w Madrycie, gdzie stoi jego pułk. Jest on razem z siostrą swoją, hrabiną Paryża, spadkobiercą ogromnej fortuny ks. Montpensier. Z powodu żaloby dworskiej przywdział je w dzień ślubu tylko panna młoda białe suknie. Suknię ślubną z drogiej tkaniny jedwabnej, ozdobionej szto koronkami brukselskimi, podarował ks. Eulajji przyszły jej mąż. Królowa-rejentka, członkowie domu i dworu madryckiego zasypali pannę młodą licznymi podarunkami. Całą wyprawę wygotowano na miejscu, aby nie pozbawiać modystek madryckich zarobku z powodu ciężkich czasów, które gniołają ludzi pracy i w Hiszpanji. Po ślubie uda się młoda para w podróż po różnych dworach monarszych z wizytami do krewnych, a następnie zamieszka w znanym pałacu Aranjuez. Królowa Izabella wróci po dokonanej ceremonji ślubnej swojej córki do Paryża, zajmie tam hotel de Castilla, w Hiszpanji bowiem, gdzie ją wykluczono od rejencji, nie chce już przebywać.

× **Z rusztowania.** W Rzymie przy Porta-Pia spadło urządzone na piątym piętrze rusztowanie wraz z czterem robotnikami. Trzynastu zabiło się na miejscu, czternasty poniósł nieznaczne obrażenia, ale utracił mowę.

× **W Palermo** za dni kilka odbędzie się wystawa dzieci od 2-ich do 7-ich lat. Na cel ten obrana komisja oznaczyła za najlepsze okazy po 100 lirów.

× **Zrobić praktyczny wynalazek** znaczący dziś to samo, co wykopać skarb milionowy. Przekonał się o tem między innymi amerykański prof. Graham Bell, patentowany wynalazca telefonu. Mija dopiero 10 lat od czasu, kiedy Bell uzyskał patent, a dziś posiada już 30 mil. dol. majątku. Wyplacił on w tym czasie akcjonariuszom swoim 4 mil. dywidendy. Akcje jego przedsiębiorstwa, znaczone z początku od 20 do 40 dol., podskoczyły obecnie do 150. W samych Stanach Zjednoczonych istniało już w r. 1885 772 stacyj telefonicznych, rozporządzających drutami długości 101,734 mil.

× **Dnia 4-go marca r. b.** w kościele Panien Karmelickich pobłogosławiony został przez Jks. Lublińskiego związek małżeński pomiędzy panną Kazimierą Dziegielewską, córką Stanisława i Aleksandry Teodozji małżonków Dziegielewskich i p. Leonem Chrzanowskim.

Szczęść Boże młodej parze!

## Ne k r o l o g j a .

† Ś. p. **Maciej Euczkowski**, obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności, w dniu 6-ym marca 1886 roku. Pozostała w nieutulonym żalu córka z zięciem i wnuczkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra we wtorek, to jest dnia 9-go marca, o godzinie 11-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 2-iej i pół po południu na cmentarz powązkowski. 2-930-

† Ś. p. **Władysław Żychoń**, urzędnik, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 7-ym marca 1886 roku przeniósł się do wieczności przeżywszy lat 70. W głębokim żalu pozostała żona z dziećmi i wnuczkami zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9-ym b. m., t. j. we wtorek o godz. 10-iej zrana w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —936-

† Ś. p. **Stanisław Wrońkowski**, kupiec i obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, w dniu 7-ym marca 1886 roku, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 50. W nieutulonym żalu pogrążona żona wraz z dziećmi i wnuczką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9-ym marca, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —934-

† Ś. p. **Jan Stawiński**, dzierżawca bufetu w Aleksandrówce, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 46, zakończył



życie w Warszawie, dnia 6 marca 1886 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 9 marca r. b., to jest we wtorek o godzinie 11-iej zrana, w kościele powązkowskim, wyprawdzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —294—

† S. p. Teodozja ze Szmidtów Józefowa **Zientarska**, wdowa po dr. filozofji, oficjalistce d. z. w. w. i w. b., lat 50, po długich cierpieniach przeniosła się do wieczności w dniu 6-ym marca. Stroskani synowie zapraszają krewnych i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w dniu 9-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie 1-iej i pół po południu, z kościoła św. Krzyża. —941—

† S. p. Kassyla z Chrzanowskich **Rembertowicz**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 7 marca 1886 r. przeżywszy lat 51. W smutku pogrzebi: syn, córka i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z kościoła św. Andrzeja przy ulicy Chłodnej w dniu 9-ym marca, to jest we wtorek, o godzinie 12<sup>3/4</sup>, w południe na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w dniu 11-ym b. m., tj. we czwartek, o godzinie 9-iej i pół zrana. —942—

† S. p. Eugenjusz **Mauersberger**, subjekt handlowy, po ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7-go marca r. b., przeżywszy lat 23. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, tj. dnia 9-go marca, o godzinie 5-iej po południu, z kaplicy przy cmentarzu ewangelicko-angsburskim na tenże cmentarz, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —931—

† S. p. Wincenty **Chełmiński** zmarł dnia 1-go marca r. b. w Twrze. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyjskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-iej i pół zrana, we wtorek dnia 9 marca r. b. —940—

† Dnia 6-go b. m., po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności s. p. Anna **Bujalska**, żona Emiljana obywatela ziemskiego, a jedyna córka s. p. Karola Przybylskiego, b. marszałka szlachty gubernji angustowskiej oraz radcy dyrekcji głównej Towar. kred. ziem., dobrze znanego z zasług w kraju obywatela. Najlepsza żona i matka, zgonem swym osierca rodzinę oraz liczne koło przyjaciół, ceniących wzniosłe duszy jej przymioty. Nabożeństwo oraz pochowanie zwłok zmarłej odbędzie się w dniu 9-m b. m. w kościele parafjalnym w Domaniewie, na które to obrzędy w ciężkim smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną zaprasza wiernych w Chrystusie. —293—

† W pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne we wtorek, to jest dnia 9-go marca, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za duszę s. p. Juliana **Rubach**, byłego sekretarza instytutu muzycznego, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyka. —917—

† Dnia 9-go marca r. b., to jest we wtorek, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra, o godzinie 8-iej i pół zrana, nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Franciszki **Kwasieberskiej**, wdowy po sędziu pokoju m. Płocka i jej córki s. p. Franciszki z Kwasieberskich **Ujazdowskiej**. Na te nabożeństwo pozostała synowa i bratowa, oraz wnuk a, zarazem siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —937—

## Nadesłane.

Znakomite tytonie na różne ceny fabryki **S. W. Szyszman** w Moskwie, poleca skład **Wandalin i S-ka**, plac Teatralny ur 11.

## Z Cesarstwa.

*Nowoje wremja* zamieściło bardzo obszerny artykuł p. t. „Z powodu interesów polskich”, na czele którego postawiło dewizę: „Jaką miarą mierzycie, będzie wam odmierzone”. Poprzestaniemy na podaniu czytelnikom naszym wstępu do rzeczoności artykułu, dającego dostateczne pojęcie o zapatrywaniu petersburskiego organu: „Dla kogo toczące się wypadki są czemś więcej niż prostym kalejdoskopem szybko zmieniających się zjawisk, dostarczających przez swoją różnorodność materiału do rozmów w salonie, kto patrzy się na nie z cokolwiek większą uwagą, nie unikając historycznych zestawień, tego zdumiewać muszą współczesne wypadki, dokonywane się w prowincjach przyległych naszej zachodniej granicy. Wypadki te w niejednakiej mierze zwracały na siebie uwagę społeczeństwa. O wydalaniach z Prus wszyscy wiele mówili; działalność Bismarka podległa rozmaitym sądom: jedni sympatyzowali z nią, inni potępiali surowo, ale wszyscy się nią interesowali; mowy kanclerza niemieckiego roznosił telegraf o wszystkie krańce świata, a gwałty nad polakami były na ustach u wszystkich. Ale taka to już dola wypadków zaszłych niedawno w drugiej ościenniej nam prowincji, wchodzącej w skład monarchji Habsburgów, i tam także dokonywają się sprawy nie mniej ważne niż w Prusach, ale dokonywają ich: 1)

nie Bismarki i 2) polacy nie są tam stroną cierpiącą, więc o wypadkach tych milczą — milczą wszyscy. Zgadamy się chętnie, że nawet te czyny wielkich ludzi godne są uwagi, które nie nie przysparzają ich wielkości, ale w żaden sposób nie możemy pogodzić się z myślą, że czyny zwykłych ludzi dlatego tylko, że nie są Bismarkami, są przyjmowane z zupełną obojętnością, wtedy, kiedy przynajmniej do pewnego stopnia powinny budzić myśli i uczucia. Mamy na względzie ostatnie wypadki zaszłe we współplemiennej nam Galicji. Sejm lwowski, który ukończył swoje posiedzenia w połowie stycznia, postawiony obok rugów pruskich, mimowoli ściągają na siebie uwagę, wykazując jakąś ciężką nad polakami fatalność, której chyba ślepy nie dostrzeże i zarazem odsłaniając jej przyczyny. Polacy w Prusach i w Galicji znajdują się w zupełnie odmiennych położeniach. W Prusach ich gnębią. Cóż oni przeciwstawiają uciskowi? Idee humanizmu, sprawiedliwości, cywilizacji i t. p. Sami oni znów uciskają w Galicji—coż przywodzą na usprawiedliwienie tego ucisku?—oto politykę interesów realnych. Porównanie godne aby się nad niem cokolwiek zastanowić. Musimy się z góry zastrzedz, że nie mamy zamiaru przeprowadzać go konsekwentnie. Poprzestaniemy na stronie, która nam się wydaje jaskrawszą, a społeczeństwu rosyjskiemu mniej jest znana, poprzestaniemy na Galicji.” Pomijamy tu zbyt długie i rozwlekłe wywody i argumenta, w liczbie których znajdujemy się i krytyka powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”, zamieszczona w *Russkoj starime*, a napisana przez p. Antonowicza, zarzucająca Sienkiewiczowi niesprawiedliwe traktowanie żywiołu rosyjskiego i małopolskiego, i uchwała sejmu lwowskiego w kwestji szkół rusińskich oraz rozprawy sejmowe nad tą kwestją. Konkluzja zaś artykułu *Now. wr.* brzmi tak: „Jakież znaczenie mają mowy deputowanych polskich w sejmie pruskim; jakim prawem austriackie gazety polskie rzucają gromy na Bismarka i t. d.? „A iż nie ma prawdy w ustach ich, grób otwarty jest dla nich.” Nie mamy żadnego powodu cieszyć się z powodu działań rządu pruskiego, nie mamy najmniejszej ochoty przyklaskiwać piorunującym mowom kanclerza żelaznego, ale wobec tego cośmy powyżej wskazali, nie możemy mieć współczucia dla zału polaków: jaką miarą mierzycie, będzie wam odmierzone.”

„Gazety polskie—pisze *Nowoje wremja* — zajmują się bardzo broszurami, opublikowanymi ostatniemi czasy w Paryżu i w Berlinie, oraz listem pewnego „Wolynianina”, zamieszczonym we wpływej gazecie pruskiej *Schlesische Zeitung*, dowodzącym ni mniej ni więcej jak to, że nadzieją Polski jest ks. Bismark. Porzucicie dobrowolnie prusko-polskie ziemie Prus, a za to będzie wam zagwarantowane przywrócenie Polski w stronie południowej, do samego morza Czarnego (!) Niektóre dzienniki polskie rzuciły domysł, że artykuł ten może być balonem *d'essai* polityków pruskich. „Jakkolwiek bądź,—mówi w końcu *Nowoje wremja* — czy podobne niedorzeczne projekta są kanclerską „mystyfikacją i zasadzką”, jak to dają do zrozumienia polskie gazety, czy też, jak dowodzi *Warszaw. demownik*, jest to wytwór umysłu polskiego albo raczej polskiej fantazji, przy całej swojej niedorzeczności obliczony na odwieczną nienawiść polaków do Rosji, w każdym razie upadł on rozgłosnie w publicystyce polskiej. Sklecony przytem z krańcową naiwnością, w samej swojej treści nie pozwala w żaden sposób dopatrywać się w nim inspiracji niemieckich sfer rządowych, choćby nawet w znaczeniu puszczania balonu próbnego. Charakterystyczną i w samej rzeczy niepozabawioną komizmem jest sama możliwość pojawienia się podobnego pamfletu w chwili kiedy nie ostygło jeszcze wrażenie mów kanclerskich. *Czas* uroczyście z tego powodu oświadcza, że „naród polski, wychowany w szkole nieszcześcia, wielu rzeczy się nauczył”. Byłoby pożądanem, aby to ostatnie oświadczenie było prawdziwem i aby ta nauka odbiła się w ogóle na polityce polskiej. Możemy zaznaczyć, że w ostatnich czasach nie spotykamy już w polskich gazetach owych ciekawych straszek i pogroźek, które dawniej zwracane bywały do Rosji, budząc tylko uśmiech, jak i w ogóle wszystkie objawy tak zwanego oporu biernego. Miejsmy nadzieją, że doświadczenie nauczyło rozum najzawziętszych politykomanów.”

## Z ostatniej chwili.

Komisja pruskiej izby deputowanych przyjęła d. 6-go b. m. projekt kolonizacji prowincji polskich 11 głosami przeciw 7. Narodowo-liberalni wnosili udzielenie rządowi tylko 20 milionów marek. Projektowana przez konserwatystów zasada dzierżawy dziedzicznej odrzuconą została 9 głosami przeciw 6. Posłowie polscy komisji Kantak, Chłapowski, ks. Sta-

blewski, Rożański postanowili nie wnieść żadnych poprawek, lecz ograniczyć się na odparciu zarzutów, czynionych polskiemu społeczeństwu.

*Nordd. Allg. Ztg.*, zgorszona stanowiskiem zajętem przez parlament niemiecki wobec projektu monopolu wódeczanego, woła: „Dłużej tak być nie może; dłużej podobna do dzisiejszej większość parlamentarna nie może piastować władzy, jeżeli wszystkie stosunki publiczne państwa nie mają na tem ucierpieć. Potrzeba szukać środków ku temu, aby rosnące potrzeby państwa i państw związkowych i gmin zaspokajać można było bez udziału parlamentu. Zwycięstwo Richtera byłoby klęską reichstagn.” A zatem—o twarta pogroźka zamachu stanu.

Biuletyn *Reichsanzeigera* o zdrowiu cesarza Wilhelma z d. 6-go b. m. opiewa: Cesarz ciągle jeszcze zmuszony jest niewychodzić z pokoju; ślady kontuzji na lewej nodze ustępują, bóle ulżyły. Cesarz przyjmował dziś raport wojskowy.

*Journal des débats* donosi, że utworzona pomiędzy Turcją i Rumelją granica celna została znowu zniesiona, dzięki, jak wiadomo, interwencji rządu francuskiego i włoskiego.

## TELEGRAMY

### „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

**Lwów** 7-go marca.—Ogólne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego uchwalilo założenie krajowego Towarzystwa ochrony własności ziemskiej. Udział członka wynosić ma najmniej 200 złr. Towarzystwo ukonstytuuje się, gdy udziały wyniosą najmniej 50,000 złr.

**Wiedeń** 7-go marca.—Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych rady państwa Roser i Jacques postawili wniosek wynagradzania niewinnie skazanych.

### (Ajencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

**Berlin** 7-go marca.—Parlament przekazał projekt do prawa o monopolu wódeczanym osobnej komisji, złożonej z 28-iu członków.

**Konstantynopol** 7-go marca.—W nocie do mocarstw z powodu kwestji ugody turecko-bułgarskiej, W. Porta oświadcza, że przyjęła zmiany zaprowadzone przez mocarstwa w ugodzie. Takim sposobem po usunięciu z niej artykułu, dotyczącego armji, akt ugody będzie składał się z następujących punktów: 1) godność jenerałnego gubernatora Rumelji wschodniej, zgodnie z art. 17-ym traktatu berlińskiego, będzie powierzona księciu bułgarskiemu; 2) zmiany, jakie w ciągu czterech miesięcy będą poczynione przez komisję turecko-bułgarską w statucie organicznym, zostaną przedstawione do zatwierdzenia konferencji, do czasu zaś ich zatwierdzenia utrzyma się w swojej mocy ugoda turecko-bułgarska z d. 2-go lutego. W zakończeniu swojej noty W. Porta prosi mocarstwa o danie upoważnienia ich posłom do uczestniczenia w konferencji, która zbierze się w Konstantynopolu w celu zatwierdzenia zmienionej ugody turecko-bułgarskiej.

**Belgrad** 7-go marca.—Król udał się do Niszu dla uroczystego pożegnania się z armją przed jej demobilizacją.

(Otrzymane dziś.)

**Berlin** 8-go marca.—Cesarz Wilhelm podarował małżonce posła rosyjskiego, hr. Szuwałowa, swój portret w popiersiu. Na górnej części kosztownych ram znajduje się niemiecka korona cesarska z masywnego złota, na dolnej dedykacja

**Paryż** 8-go marca.—Ajencja Havasa zaprzecza formalnie pogłoskom o zmianie ambasadora francuskiego w Berlinie.

**Paryż** 8-go marca.—Rząd bułgarski zawiadomił konsula francuskiego w Sofji, że utworzona świeżo granica celna pomiędzy Turcją i Rumelją została aż do dalszych postanowień napowrót zniesioną.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Premulatorom H. M., L. W., Z. S.* — Na Bieleńskiej, w domu własnym, za arsenalem.

— *Biegasowi.*—Za wszystkie psy bez względu na rasę, oraz ich użytek, opłaca się po rublu podatku miejskiego od sztuki, a nadto za charty i ogary pobieraną jest osobna opłata skarbową.



GIEŁDA.

Warszawa, d. 8-go marca 1886 r.

Za weksle drugoterminowe na Berlin żądano 48.90 o 25 kop. niżej niż w sobotę. Tranzakcyj żądnych nie dokonano. Krótkoterminowe 48.80 o 20 kop. niżej, płacone były 48.72 1/2 z początku, później 48.70 aż do 48.67 1/2—przy ciąglem dążeniu niżkowym.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żądnych interesów.

Na Londyn 9.91 i 9.92 zapłacono przy żądaniu 9.94. Też żądania jej tranzakcyi o 4 kop. niżej niż w sobotę.

Na Paryż 39.60 za długoterminowe, 39.55 za krótkoterminowe żądano—nie wielkie tranzakcje długoterminowemi po 39.52 i pół dopełniono.

Na Wiedeń 79.20, o 45 kop. niżej, płacono 79 za ledwie.

Papiery natomiast mocno stosownie do wysokich kursów na giełdzie berlińskiej.

Listy likwidacyjne po 91.25 większe, po 90.75 mniejsze w żądaniu. Płacono za pierwsze 91—i po tyleż zostali niezaspokojeni nabywcy. Mniejsze po 90.50 miały nabywców, którzy również zaspokojeni nie zostali.

Pożyczka wschodnia 101.25 w I-ej i II-ej emisji—w żądaniu, płacono 101 i również 101 płaćć jeszcze

chciano. Emisja III-cia po 102.50 w żądaniu—płacono 102 i tyleż dalej płaćć chciano przy braku oddawców.

Listy zastawne ziemskie 100.50 w pierwszych czterech serjach. Serja V-ta 97.75 większe sztuki, płacono po 97.50 i 97.60, mniejsze 97.60 — kupowano 97.25 i 97.45.

Listy miejskie 97, 96, 95.25 i 95, serji III-ej 95, IV-ej 94.70 i 94.75 płacone były.

Oblig. 92.75 — 92.40 i 92.50 płacono. Listy łódzkie 93, 92 i 91.75 w żądaniu.

Godzina 12. Usposobienie dla walut słabe, dla papierów bardzo mocne.

J. Wł.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie składu naczyń kuchennych Edwarda Troszla i S-ki, pomieszczone w niedzielnym numerze. (258)

Wina Krymskie i Kaukazkie

Oprócz wszelkich win zagranicznych w znanej dobroci, mamy honor sz. publiczności polecać wielki wybór Win Krymskich i Kaukazkich od najtańszych do najwyborniejszych gatunków po cenach bardzo przystępnych, F. Venulet & Co., specjalny Handel Win, Długa nr 49 (wprost Nalewek, dawniej Jean Stiff & Fils). (236)

WAŻNE DLA PP. DOKTORÓW.

Wszelkie narzędzia lekarskie najłepiej nabyć u J. Jodłowskiego, Bielańska Nr. 5. Cenniki franco. (894)

Tattersall Warszawski

Licytacja na konie odbędzie się w dniu 18-ym marca r. b. Wejście bezpłatne. 928

Dyrektor K. Wodziński.

KORRESPONDENCA PRYWATNA.

— Marji G. Czekalem... ponieważ nie można więc choć tym sposobem przesyłam Ci szczerze i serdeczne życzenia szczęścia, jakiego sama pragniesz. Za kilka dni wyjeżdżam na dwa tygodnie. Jeżeli sobie życzysz, możemy zobaczyć się w W., gdy będę wracał. O dniu powrotu do W. doniosę, napisz p. r. W. M. O. Czy mam czekać? Gdzie i kiedy? Co do F., to ja czekałem parę miesięcy, Ty... parę godzin zaledwo! Z czystym więc sumieniem zobaczę się i teraz, bo przecież z Twojej woli jesteśmy zupełni swobodni—wzajemnie.—5/3.—Marjan. (929)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go marca 1886 r.

Table with columns: W eksle, Z końc. giełdy, Papiery publiczne, Akcje i obligacje. Lists various financial instruments and their prices.

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.) Od Listów zast. nowych 5% kop. 100 1/4. Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 207 1/2. Od Listów zast. m. Łodzi kop. 167 1/2. Od Listów likwidacyjnych kop. 102 1/2.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go marca 1886 r.

Table listing market prices for various goods like Pszen, Żyto, Jęczmień, Owies, Gryka, Rzepik, etc.

Cena okowity:

z dnia 8-go marca 1886 r. Hart. skład. wiadro rs. 7 kop. 99 1/10. garniec rs. 2 kop. 60

PROGRAM KONCERTU

p. B. CESI z współudziałem p. ALICJI BARBI, w dniu 1 (13) Marca w Sali Re-sursy Obywatelskiej.

- Sonata quasi una fantasia (op. 27) Beetho-ven. Mr. B. Cesi. I. II. a) Aria „Morir voglio” Astorga. 1681—1736. b) Canzonetta „Star vicino,” Salvator-Rosa. 1615—1673. c) Aria „Come raggio di Sol,” Caldara. 1678—1763. d) Canzonetta „la Calondrina,” Jommelli. 1714—1774, Mlle Barbi. III. Sonate en S. b mineur, Schopin. Mr. B. Cesi. IV. Aria „Ah perfido,” Beethoven. Mlle A. Barbi. V. a) Kreisleriana (№ 6 et 8), Schumann. b) Lied, Mendelsohn. c) Caprice, Brahms. d) Etude, Rubinstein. M. B. Cesi. VI. a) Adieux de l’Hôteesse arabe. Bizet. b) Heidenröslein } Schumann. c) Widmung }

Bilety po rs. 3, 2, 1.50, 1 i po 50 kop. zamówić można w Magazynach muzycznych pp. Sennewalda i u Hösika. Początek Koncertu punktualnie o godz. 8 wieczorem. W czasie wykonania numerów programu, przwi do Sali będą zamknięte. 463r

APTEKA,

w mieście powiatowem, wraz z domem mrowanym, do sprzedania na dogodnych warunkach.—Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandra 11, od 3 do 7. 413

Świeżo otrzymane:

Kawior mało solony

do blinów po rs. 3 funt, Kawior ziarnisty bardzo smaczny po rs. 1 kop. 50 funt i doskonałe śledzie pocztowe, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyska 31. 363

W ambulatorjach klinicznych SZPITALA Dzieciątka Jezus,

udziela bezpłatnej porady lekarskiej Prof. J. Efremsowski z chorobami chirurgicznymi codziennie od godz. 12—1. Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznymi, w Poniedziałki, Środy i Piątki. Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

Za zezwoleniem Departamentu medycznego.—Nowy środek przeciwko odciskom i nagmiotkom

MENTOLIN.

Cena pudełka 60 kop. i 40 kop.—SKŁAD GŁÓWNY: Moskwa, w magazynie aptecznym G. BRUKS, na Moronejce, dom bar. Jeremiejowych, tam też adres wyanalizy. Nabywać można we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych w Rosji. Handlującym rabat. 295R

Ogłoszenie.

Zarząd budowy fortyfikacji warszawskich na lewym brzegu Wisły, wzywa osoby pragnące podjąć się dostawy dla fortów: wódki w ilości około 1,500 wiader i stomy żytniej do 6,000 pudów, o podanie deklaracji w tym względzie, nie później jak do 6/18 Marca, do godz. 1-ej z południa, do Zarządu budowy, mieszczącego się przy ulicy Nowo-Wielkiej w domu pod № 11.

Przy składaniu deklaracji, należy wniesić wadium: pragnący podjąć się dostawy wódki Rs. 650, a mający dostawiać słomę Rs. 180. Ogólne warunki dotyczące dostaw, mogą być przyjmowane w Zarządzie codziennie, prócz świąt, od godziny 10-tej do 3-ej. 431

OCET STOŁOWY

doskonali, w butelkach, na różne ceny, także naturalny winny, Kapary, Sardele, Gorczyce mielone, Musztardy zagraniczne i krajowe, poleca Skład F. Krupeckiego, Leszno 2, wprost Rymarskiej. 460R

Doświadczony Agent,

prowadzący interesa z powodzeniem, pragnie otrzymać na St.-Petersburg agenturę paraso-li i różnych towarów galanteryjnych. Adres: Petersburg, Newski Prospekt № 42, mieszka-nia 15, K. K. 462R

BIELIZNA

o 50 procent taniej, bo w mieszkaniu sprzedaję wszelką damską, męską, dziecienną, kosznie męzkie odznaczają się najlepszym krojem, jak również wszelka inna bielizna, wychodząca z mojej fabryki. Przyjmuję obstalunki na wyprawy, wykończam w jaknajkrótszym czasie. Handlującym odstępuję znaczny rabat, fabrykującą prowadzoną pod zarządem specjalistki, Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w po-dwórzu na dole. Specjalna fabryka bielizny. 436

Teofli Fuks.

Szkoła pryw. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępniemi, urządzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednar-ska № 29, przysposabia gruntownie do gim-nazjów. Zawiadania osoby interesowane, dla uczniów dobrego sprawowania, jest kil-ka miejsc wolnych. 433

Do sprzedania Plac z ogrodem Owocowym w Skierniewicach,

nowo-osztachetowany, obejmujący przestrzeń 420 prętów □. Plac ten położony w pięknej, wysokiej miejscowości niedaleko parku pa-lacowego, z widokiem na miasto i wodę bieżącą, jest bardzo odpowiednim na wybudowanie lo-calnego mieszkania.—Blizsza wiadomość ulica Żurawia 10, mieszka. 4, od 4 1/2—5 po południu

Najtaniej w Warszawie

- Kołdry pikowe wyborowe białe, różowe lub inne, po Rs. 3. Kołdry wełniane puszyste, trwałe, po Rs. 3. Chustki Angorowe wyborowe z dużym włosiem bardzo ciepłe po Rs. 4. Materace gotowe wyborowe w pasy, po Rs. 3 kop. 50. Dywany przesłiczne duże, Rs. 3.25 k. Sienniki gotowe w pasy, drelichowe, po Rs. 1 kop. 80. Przescieradła gotowe obrebione, bez szwu, 3 1/2 łok. dług., 2 1/2 szer. po kop. 80. Przescieradła pod kołdry, gotowe, elegancko uszyte, po Rs. 1 k. 50. Korty przesłiczne na męzkie ubrania, w najpiękniejsze desenie, 2 1/4 łok. po Rs. 1 kop. 40. Korty na ubranka dzieciennie i damskie kostjumy. 2 1/4 ł. szer. po 60 k. Brystole najmłodniejszych kolorów, najtrwalszy wyrób, na żakiety i kostjumy damskie, po Rs. 1. Wełna w supły (Haute nouveaute) na suknie, najmłodniejszy wyrób na suknie podwójnej szerokości po Rs. 1 kop. 35. Sprzedaje najtańszy Skład Towarów, róg ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, mieszkania 4. 424

APTEKA

do sprzedania na dogodnych warunkach, w mieście powiatowem, miła od kolei. O warunkach można się dowiedzieć na miejscu, u właścicielki w Mazowiecku. 391

Dla PP. Kupców i Fabrykantów. Wyjeżdżając za tydzień

DO ORENBURGA

w interesie własnym, mogą przyjąć zlecenia i komisy do załatwienia. Osoby interesowane raczą się zgłosić, Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 9. 425

Godziennie świeże

OSTRYGI KRYMSKIE Tuzin 40 kop.

Ostrygi Konstantynopolskie,

równe w wielkości i dobroci Ostendzkim, tuzin 75 kop.—Przytem polecam Wina Węgierskie, Francuzkie, Burgundzkie, Portery, Likieri, Koniaki i Starki w wielkim wyborze.

J. Purwin,

Miodowa 13. 406

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia Guwernerów i Nauczycieli obojga płci tak krajowców, jak i zagranicznych, Bony różnych narodowości i Korepetytorów. 402

PIEKARNIA

jest do wynajęcia z gospodami i wszelkimi rekwiizytami. Wiadomość: ulica Mokotowska № 16, w sklepie wiktuałów. 419



## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę stajni murowanej ze składem na siano, na cmentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej 2,600 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejsze Kasse wadium w ilości rs. 260 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy stajni murowanej ze składem na siano, na cmentarzu Brudnowskim, za summy rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasse m. Warszawy wadium rs. 260 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 320r

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, że wyłączną sprzedaż, oraz skład komisowy naszych

## najlepszych angielskich Lakierów,

powierzylimy domowi handlowemu

## St. Beeli & Comp.

w Warszawie, Orla Nr 8.

425R

## W. Harland & Son,

Merton pod Londynem, egzystujący od roku 1791.



## FABRYKA GORSETÓW „AU BON MARCHÉ”

Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materiały i fiszliny prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym fiszlinem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych. Ogromny zapas gorsetów ażurowych, atlasowych w różnych kolorach, gorsety drelichowe i satynkowe w różnych kolorach, gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuzkie podług ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuzkim.—Specjalność w gorsetach męzkich, z czem

fabryka poleca „Au bon Marché”, Miodowa № 6. 454R

## Moszcz kuracyjny

z najdelikatniejszych winogron, znowu na składzie u nas się znajduje i odstępujemy takowy po kop. 50 za butelkę. — Do nabycia także we wszystkich filjach. 256R

Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5.

## Syndyk Tymczasowy

massy upadłości

## Majera Roshara,

zawiadamia niniejszem, iż z decyzji Sędziego Komisarza massy upadłości Majera Roshara odbywać się będzie w d. 3 (15) Marca r. b. i dni następnym, aż do ukończenia, o godzinie 3-iej z południa sprzedaż towarów lokciowych, mianowicie wszelkiego rodzaju do ubrań męzkich i damskich i urzędzenia sklepowego, w sklepie przy ulicy Świętojezkiej pod № 21, a w końcu, mebli i ruchomości gospodarzskich, w mieszkaniu upadłej Majera Roshara, przy ulicy Sapieryżach pod № 7. Spis wszystkich towarów i ruchomości ulegających sprzedaży, można przejrzeć w Kancelarii podpisanego Adwokata przy ulicy Świętojezkiej pod № 10—14, codziennie od godziny 5 do 7 wieczorem. 428

Henryk Hoffman, Adwokat Przysięgły.

## FABRYKA

## Wyrobow Nozowniczych

Józefa Przewoskiego,

poleca swoje wyroby, jako to:

Noże stołowe, desserowe, kuchenne, Szczyorki, Tasaki, Brzytwy, Nożycki, Noże do maszyn wykonują się podług przedstawionego modelu.

Ceny umiarkowane.

Skład główny Nowy-Swiat 61.

Fabryka, Nowolipki № 33.

Przyjmuje się reperacje i obstalunki. 439R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Marca r. b., o godz. 11 1/2 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na placu Bankowym blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 245 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejsze Kasse wadium w ilości rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r. miejsca na placu Bankowym blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summy rs. ... kop. ... rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasse m. Warszawy, wadium rs. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 361r

## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia interesu, po cenach niżej kosztu, w Składzie Szklą, Porcelany i Fajansu

## J. DOBROŚLAWSKIEGO,

NOWY-SWIAT № 69.

Garnitury stołowe ozdobne, Garnitury do mycia, Serwisy do kawy, herbaty i oliwy, Porcelana biała, Fajans angielski, Szkło w różnych gatunkach, Ozdoby salonowe i toaletowe. 435

## MIGRENY – BÓLE GŁOWY

### GUARANA

PP. GRIMAULT & C<sup>o</sup>  
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i newralgij. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczeniem skuteczną przeciwko rżnięciom żołądka.—SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNEI W GŁÓWNYCH APTEKACH.

## Ogłoszenie.

Budowniczy Fortyfikacyj Warszawskich na prawym brzegu Wisły, wzywa niniejszem rzemieślników, podjąć się mogących wykonania robót stolarskich i położenia podłóg w budynkach wznoszących się w 4-ch fortach za Pragę.

Życzący przyjąć na siebie uskutecznienie robót wymienionych, raczą złożyć temuż Budowniczemu do dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b. do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, w których wyrazić należy ceny: na roboty stolarskie, za arszyn kwadratowy drzwi prostych i filongowych, oraz bram, wykonaną się mających podług wskazanego rysunku, tudzież za sążeń kwadratowy podłogi położonej. Do deklaracji załączonym być powinno wadium w ilości rs. 200.

Warunki i kosztorysy są do przejrzania w Zarządzie Budowniczego, mieszczącym się w Cytadeli. 461r

## Świeże Tytonie

Krymski fabryki Mesaksudi i Żytomierski fabryki Bojarskiego, na rozmaite ceny, nadeszły do sklepu wyrobów tabacycznych A. Stroynowskiego, Nowy-Swiat № 17, w Warszawie. 367

## Sklep z mieszkaniem

do wynajęcia od 8-go Jana, w domu 18/1290 ulica Nowy-Swiat.—Wiadomość u szwajcara.

Potrzebny jest

## LOKAL FABRYCZNY

od 1-go Lipca r. b., składający się z dwóch wielkich sal i kilku pokoi, na fabrykę Galanteryjną.—Oferty proszę składać pod lit. A. M. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 411

## Nagrody rubli 8.

Zgubiono złotego węża od bransoletki na balu w Resursie Obywatelskiej w Piątek.—Znalazca zechce zwrócić zgnub na ul. Świętojezkiej № 24 domu, mieszkania 6, za powyższą nagrodą. 432

## OGŁOSZENIE.

24 Lutego, w Cytadeli, w Keksholmskim Grenadjerskim pułku, o godzinie 10 z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację starych namotów, szmat, rogów i porozów. 434

Od 1 Lipca poszukuje się

## MIESZKANIA,

z 8 do 9 pokoi, z wodą i gazem z ogrodem lub też w bliskości Alei, albo Saskiego ogrodu położonego. Oferty uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S. D. 431

## Nauka i wychowanie.

Potrzebny jest student klasy IV realnego gimnazjum, do dawania korepetycji. Mieszający w okolicy placu św. Aleksandra. Ulica Mokotowska № 21, m. 25. 3435

Młoda rodowita z dobrmi świadectwami, z początkami francuzkiego i muzyki, kwietnia z reżymu w szyciu, szuka miejsca od w domu przyzwoitym. Adres prosi składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Wanda.” 3334

Francuzka dyplomowana udziela lekcji, 2 ra. miesięcznie. Kruca 15.—Smidt. 3096

Dona francuzka, mówiąca po niemiecku, Bjest do umieszczenia. Nowy-Swiat № 16/ mieszkania 64. 3194

Wszakładzie rękodziel dla kobiet J. Świeżawskiej, Wspólna № 25, oprócz wszelkich rzemiosł, rozpoczynają się lekcje malatur włoskich, kurs rs. 10, inne przedmioty po rs. 5 miesięcznie. 3188

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska 116, mieszk. 14. 3200

Bony młode, niemki, z kilkoletniemi świadectwami, do wyboru. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 3425

Dona polka, znająca języki, potrzebną jest do dzieci, z dobrmi świadectwami. Rymska № 14, w magazynie. 3374

Rodowita francuzka, Marja Cretienoud z dyplomem, poszukuje lekcji konwersacji. Ciepla № 12, mieszkania 18. 3366

Nauczyciel posiadający niemiecki potrzebna prowin. do chłopców przygot. do gimnazjum. Jerozolim. Aleje 43, m. 6, od 9—10 rano i od 5—6 po południu. 3368

### Posady i prace.

Nagrody rs. 10. Subjekt handlowy korzenny szuka posady. Oferty pod A. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3414

Potrzebny zaraz administrator do obszernej dóbr, z kancją 5,000 rs. Proszę zgłaszać się: hotel Brühlowski № 13. 3383

Poszukuje się numerowej w wieku od 35 lat, z obsługą hotelową obznajmioną, nieskazitelnej kondyty. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem „Numerowa.”

Potrzebną jest panna zdolna do zwijania kwiatów, oraz zdalna i podręczna do roboty, w fabryce Józefy Leszczyńskiej, ulica Niecała № 4. 3146

Francuzka umiejąca po polsku, z niemiecką konwersacją potrzebną na 2 godziny codziennie. Wiadomość: Marjańska № 1, mieszkania № 18. 3329



**W**ucharz prywatny poszukuje zajęcia na stałe lub na dni, za cenę przystępną.—Ulica Warena 14, w sklepie wiktuałów.

**M**iania nie mioda, niemka, wychowawczyń, zaopatrzone w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do maleńkich dzieci w Warszawie. Trębacka 1, m. 4. 492

**P**oszukuje się człowieka fachowego, obecnego ze sprzedawcą piwa butelkowego, z kaucją rs. 300. Interes od objęcia w każdym czasie. Wiadomość: Żelazna 29. 494

**P**otrzebna jest gospodyni w średnim wieku, na wieś, do księdza, znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem. Wiadomość: ulica Nowolipki 32B, mieszkania 6, od godziny 2-jej do 4-jej po południu. 496

**P**otrzebny zaraz chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Leszno 73.

**P**o magazynu kapeluszy męskich potrzebna jest panna do szycia. Nowy-Świat 57.

**O**soba bardzo przyzwyczajona życzy sobie za gospodynię do osoby pojedynczej, znająca się dobrze na gospodarstwie domowym.—Wiadomość: ulica Tamka 10, m. 14. 3436

**P**otrzebni czeladnicy szewcy na robotę pasową. Tłomackie 3. 3445

**M**erkmajster stolarski posiadający świadectwa, uzdolniony w swoim fachu, obeznany z maszynami, mocą rysować (detaile) rysunki techniczne, poszukuje miejsca zaraz w Królestwie lub Cesarstwie. Łucka 25, mieszka. 5, na 1-m piętrze. 4984

**P**anny do haftu, monogramów i liter potrzebne są zaraz. Marszałkowska 141 skład płótna z fabryki „Żyrardów.“ 3213

**W**dowiec bezdzietny, fachowiec, prowadzący na siebie fabrykę, potrzebuje gospodyni z kaucją rs. 100. Blizsza porozumienie: ulica Długa 10 w kawiarni i 12, od godziny 3-jej do 7-sj. 3377

**Kupno i sprzedaż.**

**M**eble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitur elegancki, szafy rozbiierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biurko, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trzema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dele, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3203

**M**eble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 3189

**D**wa rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

**S**zafy i łóżka tanio są do sprzedania. Ul. Sienna 80, mieszka. 21. 3291

**K**upuje! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17, repere i w obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 476

**F**ortepian Hoffera krótki, do sprzedania. Elektoralna 19, m. 16. 3296

**P**ocztaliterę ktoby miał do odstąpienia zaraz, w cenie kilkuset rubli, zechce z opisem szczegółowym nadesłać: Warszawa, dla Dębickiego w mieszkaniu, Nowy-Świat 7, mieszka. 30. 3339

**M**eble czarne, eleganckie, urządzenie sypialni orzechowe, jadalni dębowe. Szpitalna 5, mieszkania 1. 3082

**Z** powodu wyjazdu 2 krówy do sprzedania. Róg Widok i Brackiej 1, wiadomość na miejscu. 3319

**S**zkutałka antyk w bronz oprawna, maloniowa, za rs. 15 do sprzedania. Żurawia 25, mieszkania 8. 3311

**F**ortepian jest do sprzedania, o 7-u oktawach, z białym i szprzecami. Senatorska 10, u fortepianisty Millera. 3254

**K**areta 4-osobowa, bardzo mało używana, fabryki Romanowskiego, tanio do sprzedania. Jerozolimka 68. 3101

**F**ortepiany używane są do sprzedania.—Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 3251

**D**o sprzedania futro szopy, biżuterja złota, kubki srebrne. Ogrodowa 12, m. 5.

**D**o sprzedania: Faetony nowe, koczy i faeton z fordekłami używane, szaraban i bryczki. Świętokrzyszka 35. 2238

**M**eble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 2884

**T**anio do zbycia: stół obiadowy dębowy, z białym i 12 koszul damskich, wzbowych, 6 kareczków ręcznie haftowanych. Krucza 47, mieszkania 11. 3378

**P**rzez krótki czas, z powodu wyjazdu do sprzedania: garnitur mebli za rs. 50, lustro, szafy, łóżko, stół jadalny, stoliki, samowar, oleodruki, kwinty doniczkowe, naczynia kuchenne i do prania bielizny, oraz różne inne drobiazgi. Ulica Piękna 19, mieszkania 4, od 5 godz. po poł. 3301

**D**o sprzedania sześciana, cetry białe.—Ulica Leszno 49, stróż wskaże. 3317

**K**toby miał do zbycia dubeltówkę odcylocznicą, systemu Lancastera, zechce swój adres (z wymienieniem ceny) zostawić w kantorze Kurjera pod lit. S. K. 15. 3353

**Z** powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli czarny, bordo jedwabnym adamaszkiem kryty, także kolunny wraz ze stolikiem fantazyjnym i krzesłkami, za rs. 250, wszystko to zupełnie nowe. Warena 7 nowy, mieszkania 3. 3359

**F**ortepian wiedeński koncertowy, sławnej fabryki Seiferta, 7 oktaw, blat metalowy, tano. Makow, Solna 18. 3362

**O**gień gniady, zdalny do stada, miary 5 werszków, ze stada hr. Wołowicza do sprzedania. Wiad.: Nowy-Świat 43, w kantorze St. Niedźwiedzkiego. 3295

**D**o sprzedania maszyna Singera. Ulica Złota 40, mieszka. 15. 3270

**K**oguty Paduańskie dobre do rozplodu, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Aleksandrja 11. 3257

**P**ogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

**M**eble bardzo tanio do sprzedania z przyczyn zmiany w interesach, para szaf rozbiieranych orzechowych ozdobnych, szafka do bielizny wytwornej roboty, rzeźbiona, łóżko duże francuzkie z podwójnymi materacami, stół jadalny dębowy i krzesła, lustro, stół do kart i dwa stoliki fantazyjne ozdoby, stół garniturowy, biurko męskie orzechowe i damskie czarne, taborety do fortepianu, parawan, łóżko żelazne, lampa wisząca, szafa lakierowana na dąb rozbiierana, trwałe roboty, firanki i wiele drobnych sprzętów, przy tym tanio do sprzedania płaszcz szopowy do podróży, w dobrym stanie. Wiadomość: Bracka 20, u szwajcara Pawła. 3278

**P**rześcieradłowe creas (pół płótno) najtrwalsze, 2 1/2 łokcia szerokości po 22 1/2 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowski. 1

**S**erwet stołowych adamaszkowych dużych za rs. 1 kop. 10, dostać można w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowski. 3278

**T**uzin chustek najtrwalszych dużych białych, do nosa, za kop. 90 dostanie w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrdowski. 3278

**B**ristol przesliczny kort na damskie kostjumi i zakłady, 2 1/4 łokcia szerokości za rs. 1, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowski. 3278

**W** byłym składzie żyrdowski w gmachu dobroczynności na Krakows.-Przedmieściu, dostać można szatkę creasu (pół płótna) wyborowego 75 łokci mającą za rs. sześć (na łokcie kop. 8).

**K**ołdry wełniane puszyste rs. 3, kołdry kpikowe kolorowe rs. 3, dostać w składzie fabrycznym Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrdowski. 3429

**M**eble rozmaite, wyłącznie używane, garnitury czarne i różne inne, za bardzo a bardzo niską cenę, od Nowego-Światu drugi dom, Świętokrzyszka 4, mieszkania 4, pierwsze piętro. 3418

**M**eble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaje po niepraktykowane niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, naprzeciw Kopernika. 3424

**P**odolskie suche śliwki (13 1/2 kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszka. 11, (ze Szpitalnej). 3404

**2** wielkie lustra, garnitur utrechtem kryty, biurko damskie, męzkie, szeslong, otomana, firanki, sypialnia, jadalnia. Zielna 11/19, mieszkania 4. 3426

**Z** powodu zwinięcia interesu maszyna do fabrykacji waty za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. Długa 41/43, stróż wskaże. 490

**M**eble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesła fantazyjne, trzema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaletta, umywalnia, kolunna, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszym piętrze, mieszka. 16. 3426

**S**przedam tanio garnitur mebli czarny, orzechowy i cały kryty, sofy, szeslongi, otomany, kozety. Świętokrzyszka 17. 3444

**K**upię powieść z pism illustrowanych.—Adresy w kiosku: róg Brackiej i Chmielnej.

**F**urgony na resorach piekarskie i rzeźnicze na resorach, do sprzedania. Pawia 29 i 43, u kowala. 3419

**2** biurka dębowe o 9-ciu szufladach, gustowne, komoda używana i maszyna laubzega do wyrzynania ażurów. Marszałkowska 76, wiadomość w sklepie kolonialnym.

**Interesa handl. i majątk.**

**D**rzewo brzoźowe po cenie sosnowego, na żądanie i wagony z dostawą lub bez takiej, biorącym większe partje, odpowiedni rabat. Wiadomość w składzie węgla i drzewa P. Pawłowskiego. Leszno 68. 3340

**Z**a rs. 250. Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania dystrybcja z towarami norwimberskimi i piśmiennami. Aleja Jerozolimka 31. 3427

**P**otrzebną jest suma rs. 1,500—2,000 na kaucję na posadę rządową. Gwarancja pod każdym względem pewna. Wiadomość: Zielniński, Bracka 1. 3382

**2** komódki staroświeckie do sprzedania. Żurawia 31, mieszka. 11. 3246

**D**o sprzedania sklep spożywczy z dystrybcją z powodu wyjazdu. Sienna 3. 3283

**S**klep wiktuałów z filją farbiarską do sprzedania. Ulica Tamka 40. 3300

**K**orzystny interes! Fabryka bukietów Markarta w połączeniu z dystrybcją, galanterją i materiałami piśmiennymi, w bardzo dobrym punkcie, jest zaraz tanio do sprzedania. Blizsza wiadomość na miejscu: Nowy-Świat 25 nowy. 392

**N**a jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu sklep norwimbersko-kolonjalny i piśmienny, za przystępną cenę. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie w sklepie, pod firmą Zofja. 3143

**S**klep wiktuałów do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 64. 3192

**D**o wydzierżawienia dobra Lipnik w powiecie Wieluńskim. Blizsza wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1234

**D**o wydzierżawienia dobra Sadowiec w powiecie Wieluńskim. Blizsza wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1235

**S**klep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna 52. 2837

**D**wa składy węgla kamiennych są do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 37, w składzie węgla. 3337

**J**est do zbycia cały komplet „Kłosów“ za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Śliskiej 14 domu 14, mieszkania 8, w godzinach od 2—4 po południu. 467

**Z** powodu musowego wyjazdu, sklep z pieczywem w rodzaju piekarni pierwszorzędnej, dobrze procentujący, do sprzedania. Świętokrzyszka 6. 3275

**J**est do sprzedania posiadłość o 1/2 wiorsty od m. Łukowa. Dom mieszkalny, ogród owocowy, warzywny i łąki. Blizsza wiadomość: ul. Nowogrodzka 33, m. 19. 3256

**M**agazyn mód zaraz do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok domu Roelzera. 3367

**P**oszukuje się wspólnika lub współniczki, z kapitałem około 5,000 rubli, do powiększenia pewnego interesu handlowego, z wyrobioną klientellą, bez najmniejszego ryzyka. Kapitał wkłada się częściowo, to jest przy wstąpieniu rs. 1,000, a resztę za parę miesięcy, kapitał wkładowy obraca się tak, że w każdej chwili może być wycofany, bez najmniejszej straty. Zysku zapewnia się najmniej 1,200 rubli rocznie, ubezpieczenie kapitału najpewniejsze. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Pewność“ 5,000. 3355

**S**kłady węgla do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Wiadomość: Żurawia 21, m. 3, między godziną 12 a 3. 3360

**P**otrzeba rs. 1,000 na 2-gi 1/2 hypoteki domu murowanego, zaraz. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod 1,000. 3361

**Z** powodu nadwężonego zdrowia właściciela, jest do sprzedania skład lamp i wszelkich przyborów do tychże, oraz nafty i mydła, w dobrym punkcie, przynoszący znaczny zysk. Wiadomość: Orla 2, mieszkania 19. 3332

**S**klep mydlarski w dobrym punkcie, za cenę kosztu do sprzedania. Wiadomość: Hoża 5, mieszkania 29. 3446

**S**klepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Chłodna 64. 3440

**M**agle są do sprzedania, przy ulicy Nowolipki 42. 3394

**L o k a l e.**

**L**okal na cukiernię piękny, tani i korzystny, od św. Jana. Wiadomość: ul. Nowo-Senatorska 6, u stróża. 3409

**P**okoje umeblowane, z osobnym wejściem, za umiarkowaną cenę, zaraz do najęcia. Bielńska 21, mieszka. 5. 3441

**S**klep z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

**P**okoje umeblowane do wynajęcia, jeden dwaścian i piętnaścian, dwa dwadzieścian i pięć rs. miesięcznie, z usługą i samowarem. Włodzimierska 2/1325B, m. 6. 493

**Z**araz do wynajęcia dwa duże pokoje, jeden mały ciemny i kuchnia na parterze, za 20 rs. miesięcznie. Pokój jeden duży na parterze od 1-go Kwietnia za 10 rs. miesięcznie; drugi dom od Krakowskiego - Przedmieścia, № 26 nowy Bednarska. 3263

**3** pokoje z kuchnią i przedpokojem na 2-m piętrze, m. 5, od frontu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia na Nowym - Świecie № 42, na wprost Lewentala. 3273

**2** pokoje z kuchnią na 1-m piętrze, strzechy i widne za 160 rs., oraz 1 pokój oddzielny za 66 rs. do wynajęcia. Nowolipki 32B (44). 3381

**R**óżne lokale w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Wielkiej 14, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu u rzadcy lub u właściciela, Złota 3. 491

**W**łodzimierska 21, do wynajęcia: od 1-go Kwietnia: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami, na 1-m i 2-m piętrze w oficynie. Od 1-go Lipca: 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, kwiatnik z wszelkimi wygodami, na 2-m piętrze od frontu. Wiadomość u stróża. 3388

**S**klep obszerny z dwoma oknami wystawowymi, wraz z mieszkaniem składającym się z trzech pokojów, kuchni z wodociągami i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, straż wskaże. 168

**D**o wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągami i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, każdy z osobnym wejściem, frontowymi schodami, na 3-em piętrze, straż wskaże. 157

**D**la osoby płci żeńskiej jest pomieszczenie, z całodziennym utrzymaniem, przy uczciwej rodzinie. Ulica Krucza 38 nowy, mieszkania 10. 3290

**P**okój frontowy o dwóch oknach, elegancki, do wynajęcia. Dla damy wspólnej salon i fortepian. Oboźna, róg Sewastjanowa 5. 3170

**P**okój duży, porządnie umeblowany, z samowarem i usługą, do najęcia. Zielna 7, nowy, mieszkania 7. 3439

**Doniesienia rozmaite.**

**K**wity lombardowe kupuję, na dogodnych warunkach. Solna 10, mieszka. 10. 3443

**O**biady prywatne. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 3442

**P**oszukuje się młodej kobiety bez dzieci, która by przyjęła dziecko nowo narodzone, do wykarmienia. Ul. Mokotowska 21, mieszkania 25. 3434

**M**ożna grać parę godzin dziennie, na nowym pianinie. Marszałkowska 143, mieszkania 9. 3346

**P**ięścionek złoty znaleziony, odebrał m. p. p. Litewska 4, mieszka. 1. 3431

**M**am zaszczyt donieść okoliczności miłośnikom m. Nieszawy, iż za pozwoleniem władzy otworzyłem w tem miesiącu litografję połączoną z drukarnią i wszelkie zamówienia dotyczące się robót litograficzno-drukarskich, po cenach przystępnych, z sumiennoscia wykonywać będę.—Nieszawa z uszanowaniem J. S. Lasota. 3070

**D**la osoby chcęcej odbyć słabość, lub kurację, pokój u aluzerki, sekret sialy, cena nizka. Królewska 49. 3336

**Z**a rs. 25. Praktyczny kurs lekcji buchaltarstwa kupieckiego. Wiadomość: Bednarska 6, mieszka. 43, od 1-jej do 3-jej. 30884

**D**o wynajęcia tygodniowo lub miesięcznie dla p. doktora kareta z parą koni w pojedynczo. Hoża 7, stajenny wskaże. 3364

**A**luzerka Sliwowska przyjmuje osoby umieszczające się słabości od rs. 15, w mieszkaniu 20. 3364

**W**ażne. Świeżo nadesłane najwyborniejsze prawdziwe litewskie wędliny rozmaite, sery w kilku gatunkach, miód lipiec woskowy, patoka, masło i t. p. produkt spożywczy, ciągle, regularnie otrzymywać będzie. Zmówienia przyjmuje hurtownie i pół hurtownie po najniższych cenach. Ulica Trębacka 9, 1-e piętro, m. 7. K. I. Orłowski i S. 3351

**M**ieszkanie z 5-ciu lub 4-ech pokojów umeblowane, potrzebne jest zaraz tanio daleko dworca kolei Wiedeńskiej, oraz łazienka do dwóch dziewczynek i usługi. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 43, m. 3. 3351

**C**hłopczyk dwu-tygodniowy, ładny, zdrowy, chrzczoney, do oddania na własność. Wiadomość: Długa 8 nowy, m. 6. 3470